

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolno od odpłaty. — Telefona redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni a dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St. Peres 81.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego” zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie niższej.

Prenumeratorem *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1890 r. warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 „	86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela Stanisława Niedzielskiego, w Gorlicach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Turzy; tymczasowego nauczyciela Karola Tomczykiewicza, w Rycerce dolnej, stałym nauczycielem młodszym, dwu-klasowej szkoły etatowej w Milówce; tymczasowego nauczyciela młodszego Władysława Nowotarskiego, w Żywcu, stałym nauczycielem szkoły etatowej męskiej w Żywcu; stałego nauczyciela Adama Niecica, w Małej, stałym nauczycielem kierującym dwu-klasowej szkoły etatowej w Dąbrowie; tymczasową nauczycielkę Konstancję Tymiańską, w Nienowicach, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Nienowicach.

Według reskryptu z dnia 7 kwietnia 1890, l. 48.561, udzieliło Wysockie c. k. Ministerstwo handlu i Wysokie król. węgierskie Ministerstwo handlu Adamowi Łada Czarniakowskiemu w Tarnopolu, wyłącznego przywileju na automatyczny aparat do gaszenia lamp naftowych, z prawem pierwszeństwa od 15-go lutego 1889, stosownie do opisu, który zachowano w tajemnicy.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Ruska czytanka dla nauki dopełniającej w szkołach narodnych. Część II. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa pedagogicznego 1890” w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego przy nauce dopełniającej.

Cena egzemplarza 80 ct. w. a.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 czerwca

Wkrótce już, gdyż najdalej z końcem przyszłego roku znajdzie się Belgia w posiadaniu ufortyfikowanej, obronnej linii Mozy. Roboty mają być skończone w połowie przyszłego roku, a uzbrojenie twierdz będzie do końca roku dziełem dokonanem. Zarówno w Belgii, jak we Francji interesują się tem dziełem, tylko że z pobudek zupełnie odmiennych. Patryoci belgijscy niepokoją się teraz, że po wykończeniu całej linii fortyfikacyjnej około Namur i Lüttich, znaczna część armii będzie zajęta obroną tych twierdz, natomiast armii polowej nie pozostanie do rozporządzenia tyle, jakby to było pożądanem w razie potrzeby bronięcia neutralności belgijkiej. Ze stanowiska czysto wojskowego uznano już dawno w Belgii, że kraj liczący sześć milionów ludności za szczupłą posiada siłę zbrojną, Zmienić wszakże tego stanu niepodobna bez przystąpienia do reorganizacji armii, bez zmiany systemu wojskowego, któraby niedopuszczała zastępstwa, opłacanego pieniędźmi. Tymczasem dotychczas wszelkie usiłowania w tym kierunku, rozbijają się o opór większości w Izbie deputowanych. Do większości zaś tej zaliczają się już nie partie obu głównych stronnictw, ale same stronnictwa, tak, że trudno powiedzieć, żeby i pomiędzy liberalnymi znalazła się większość za reformą wojskową. To są obawy, które odzywają się coraz głośniej ze sfer wojskowych belgijskich i ze sfery bardzo nielicznej nieuprzedzonych do służby wojskowej obywateli Belgii.

Inna zupełnie przyczyna powoduje opinią francuską, która dopuszczała się i dopuszcza ciągle gwałtownych wycieczek przeciw rządowi belgijskiemu za podjęcie fortyfikacji nad Mozą. Francuzi widzą w tem złamanie neutralności ze strony Belgii, gdyż utwierdzenie Mozy ma według zapatrywań francuskich ułatwić armii niemieckiej wtargnięcie do Francji. Z powodu znanych już nadużyć francuskiego szpiega Foucault de Mondion, który ogłosił kilka aktów z archiwum ministerstwa belgijskiego, zapatrywanie powyższe rozpowszechniono we Francji jako rzecz niezawodną. W rzeczywistości rzecz ma się zupełnie przeciwnie, jak to dowodzą wojskowi belgijscy. Nie ułatwiono wcale Niemcom wtargnięcia, a z drugiej strony nie tak bardzo utrudniono Francji przystępu do Belgii. Najkrótsza bowiem droga kolejowa z Niemiec wiodłaby pomiędzy Namur i Lüttich, a ta właśnie jest ufortyfikowana, i należałoby przedtem przebywać oblężenie twierdz. Francya natomiast miałaby o wiele pomyślniejsze warunki wkroczenia do Belgii, gdyż linii otwartej na przestrzemi dwudziestu siedmiu mil od północy z Dunkierki aż po Givet, nie nie zasłania, i droga ta otwarta jest aż do Brukseli. Dlatego to przejmują Belgijczycy obawą opóźnienia reorganizacji armii.

## Delegacye.

(III. Pełne posiedzenie Delegacji austriackiej).

Peszt, 19 czerwca.

Prezydent ks. Czartoryski otwiera posiedzenie o godzinie 1 przed południem.

5)

## HISTORIA O PIĘKNEJ KRÓLOWEJ

Opowiedział

Fr. Rawita.

(Dokończenie.)

Miała szczęście do „reprezentantów prasy”, którzy interesując się sztuką i wszystkim co ma z nią związek, podawali o niej w Kurjerach tak zwane „wzmianki”. Ze wzmianek tych ciekawi dowiadawali się, że w Kielcach, Radomiu lub Piotrkowie występuje w czasie peregrynacji teatryków, panna Tryndini (Warszawianka), znana w szerokich kołach inteligencji stolicy pod nazwą królowej. Była kiedyś duszą wszystkich balów panińskich — tych prawdziwych, — wszystkich majówek, które się najlepiej udawały pod względem finansowym, występowała na cele dobroczynne, nieodmawiała nigdy swego znakomitego głosu i pełnej precyzji gry na fortepianie ani cyklistom, ani towarzystwu wioślarskiemu, ani nawet znannemu z dowcipnych pomysłów zarządowi Muzeum i przemysłu.

Przeobraziwszy się w pannę Tryndini, objędziała wszystkie miasteczka i spiewała lub grała. W podróży tych towarzyszyła jej nieodłączna staruszka matka. Biedna kobieta, rozkochana w córce, tak samo jak dawniej, posłuszna jej woli, szła za Lalcią biernie.

Ale estrada koncertowa małego miasteczka nie dawała tyle, ażeby żyć bez troski o jutro. Z kolei schodzić musiała coraz niżej i niżej, i, zamiast dla publiczności koncertowej, grywać po restauracjach dla tych, którym śpiew i muzyka służyły tylko za przyjemnienie przy spożywaniu parowych kiełbasek.

Tu w antraktach między muzyką a śpiewem prowadzić musiała wesołe rozmowy z każdym, kto tylko czuł się wesoło usposobionym.

W czasie właśnie jakiegoś jarmarku w Lublinie, wystąpiła z „wielkim koncertem” w restauracji pod „Czarnym rakiem”.

Młodość znikła już z jej twarzy dawno, ale figura cała zachowała pewną elastyczność i wdzięk. Była wysmukłą, zgrabną, kształtną. Podmalowana trochę, przedstawiała się wieczorem wcale ponętnie. Miała w sobie dystynkcyę i dobre ułożenie, które zwracały na nią spojrzenia tak zwanego „lepszego towarzystwa”.

Dwóch właśnie takich paniczów usiadło luźnie przy stoliku, na uboczu i kazali sobie podać kolację. W tej chwili Lalcia spiewała ulubioną swoją włoską piosenkę i żałośnie jęczała przed słuchaczami, popijającymi piwo i pobrzękującymi w talerze —

*La mia Rosella non è piu mia...*

Jeden z przybyłych zwrócił się do słuchającego.

— He! Afisz.

— W ten moment, jaśnie panie...

I klusem poleciał przez salę.

Przyniósł afisz i w postawie wyprostowanej stał przed paniczami.

— Tryndini? Uważasz? — cedił przez zęby kolega.

Drugi nachylił się i zaśmiał się łobuzowskim śmiechem.

— Cóż to za jedna? Zkąd wydobył się tego gagatka?

Słuchający z głupio uśmiechniętą miną mrugał gościom i oczyma pokazywał im staruszkę zgarbioną, bladą, siedzącą na kanapie, w kąci, opartą o ścianę i drzemiącą. Całą postawę miała zgnębioną, zmęczoną, z wyrazem cierpienia na twarzy, który z niej nigdy nie schodził. Ręce opuściła na kolana, złożyła je, i, zamknięwszy oczy, siedziała tak nieruchomie.

Pochyliwszy się ku paniczom, szepnął: — Matka...

Rzucili na siebie spojrzeniem, ale w tej chwili muzyka i śpiew ustały, i panna Tryndini z estrady przysłała do matki.

Krzyk, hałas, muzyka zdawały się usypiać p. Tryndalską, a cisza obudziła ją. Z uderzeniem ostatniego akordu, oczy jej otworzyły się powoli, pobiegły naprzód w kierunku estrady, potem dopiero spokojnie zatrzymały się na dwóch w jej pobliżu siedzących młodzieńcach, których przyjsca nie spostrzegła.

Spojrzenie jej było apatyczne, zmęczone, obojętne.

Wracającą z estrady Lalcią, witały luźne oklaski i brawa, towarzyszyły setki spojrzeń i słycać było przerzucanie się słowami.

— Uważasz? Idzie jak królowa...

— Podszarzała już mocno...

— Zgrabna szelma!

Uwag tych królowa może i nie słyszała. Zbliżyła się do matki, usiadła przy niej,

i, nie spoglądając nawet na siedzących przy stole młodzieńców, półgłosem z nią rozmawiać poczęła.

— Jakże się mama czuje?

— Nieszczęśliwie... Osłabiona jakaś jestem...

— Możeby mama co zjadła?

— Nie, nie... Spać mi się chce.

— Jeszcze godzina... już jedenasta.

Matka skinęła głową na znak zgody.

— Dobrze, dobrze moje dziecko.

Młodzieńcy przypatrywali się Lalci.

— Co to za facetka? He?

— Nie wiem... Tryndini... mówi po polsku...

W tem tłusty jak baryła jegomość, o czarnych kręconych włosach, błyszczącej twarzy, wydętych ustach, do stolika się zbliżył.

Ku Lalci ukłon niezgrabny zrobił.

— Panienko... piąty numer...

Lalcia wstała i ku estradzie poszła.

Pragnąc zaspokoić swoją ciekawość, jeden z młodzieńców ku staruszcze się przychylił i rozinowo rozpoczął.

— To córeczka pani dobrodziejki?

— Córka...

— Ślicznie spiewa... To talent prawdziwy!

Na te wyrazy oczy się jej ożywiły, błyszczące niby pod wpływem lepszego jakiegoś wspomnienia.

Rozpoczęła się żywa bardzo rozmowa... Tryndalska z całą gadatliwością i prostotą starego wieku opowiedziała dzieje budzenia się rozmaitych talentów u Lalci i kształcenia ich.

— Słyszałeś pan włoską piosenkę?

— Jaka?

— Tę... *La mia Rosella...*

Ze strony Rządu obecni: Ministrowie Bauer i Kallay.

Referent dr. Kathrein składa sprawozdanie o zwyczajnym zapotrzebowaniu na potrzeby wojskowe. Referent zaznacza, iż pomimo ciągłego podwyższania się cyfr budżetu wojskowego, nie można odmówić rządowi wojennemu uznania, iż ile możliwości ogranicza wydatki na armię, uwzględniając finansowe położenie Państwa i siły podatkowe ludności. Ta godna uznania tendencja objawia się także w obecnym preliminarzu. Przyczyną wzmagających się bezustannie uzbrojeń powszechnie są wiadome, a Austro-Węgry jako mocarstwo, nie mogą lekceważyć tych przyczyn. Reformy wojskowe, ciągły rozwój sił zbrojnych zdają się być dzisiaj jedynymi warunkami utrzymania pokoju. Chociaż należy bardzo ubolewać z powodu wzmagających się co roku wydatków na wspólną armię, albowiem mogą one zakwestyonować przywróceną z takimi ofiarami równowagę w gospodarstwie państwowym obu państw Monarchii, to z drugiej strony nie można o tem zapominać, iż ze względu na obecne położenie i stanowisko Austro-Węgier, jest nieodzownym patriotycznym obowiązkiem nie cofać się w interesie utrzymania mocarstwowej pozycji ojczyzny nawet przed najcięższymi ofiarami, tem bardziej, iż ofiary, jakie ludność na siebie przyjmuje, zapewniają wśród obecnych okoliczności utrzymanie pokoju, a z nim własny byt ekonomiczny i rozwój cywilizacyjny. Dopóki stać będziemy w pełnej sile i należycie uzbrojeni, dopóty w związku z mocarstwami środkowo-europejskimi mniej będziemy potrzebowali obawiać się naruszenia pokoju. Takimi kierując się zasadami komisja budżetowa, nie mogła odmówić zatwierdzenia zbadanemu przez nią dokładnie preliminarzowi wspólnego Ministerstwa wojny. Komisja ubolewa, iż Ministerstwo wojny zmuszone liczyć się ze stosunkami finansowymi, nie mogło jeszcze tym razem wstawić do preliminarza kredytu na polepszenie wiktów żołnierskiego, który w obec uciążliwej służby jest zawsze wystarczającym.

Chociaż zarząd wojskowy postarał się już, w miarę jak na to pozwalały oddane do jego dyspozycji skromne środki, aby żołnierz otrzymywał codziennie nieco więcej posiłku, to wszystko jednak nie wystarcza. Żołnierz powinien być lepiej żywiony, jeżeli ma podobać w zupełności trudom zbrojnego pokoju. Przemawiają za tem nie tylko względy ludzkości, lecz winno to nastąpić także w interesie bitności armii. Z tego powodu komisja budżetowa uchwaliła odpowiednią rezolucję, na którą zgodził się najzupełniej p. Minister wojny.

Sprawozdawca przechodzi następnie pojedyncze pozycje zwyczajnego budżetu wojennego i zwiększonego zapotrzebowania, objaśnia je szczegółowo i kończy wnioskiem, aby Delegacja zatwierdziła cały zwyczajny budżet wojenny i przyjęła rezolucję w sprawie polepszenia wiktów żołnierskiego.

Prezydent otwiera dyskusję. Do głosu zapisani delegaci: ks. Starhemberg, bar. Chlumecky, baron Sommaruga i Thurnherr.

Del. hr. Starhemberg mniema, że na drodze, jaką dotychczas postępowano, nie dojdzie się nigdy do zupełnego wzmocnienia siły zbrojnej, a naraża się przytem Państwo na ekonomiczną ruinę. Krępujemy rozwój siły wojennej przez to, że ociągamy się i targujemy, przeszkadzając wprowadzeniu tego, co powinno być natychmiast przeprowadzonym w interesie bitności i pogotowia armii. Doświadczenie nauczyło nas, że Minister mimo wykreszeń w budżecie umie sobie zawsze poradzić przez przekroczenie budżetu i dodatkowe kredyty. System ten należy raz zarzucić. Katastrofy uniknąć można tylko, jeżeli się Ministrowi naraz przyzwoli to, czego wymaga bitność armii, chociażby nowego żądał kredytu w sumie 100 lub 120 milionów. Może w ten sposób nadałoby się Rządowi tyle siły, aby mógł podyktować warunki powszechnego pokoju i zażądać ogólnego rozbrojenia. Do ogólnego rozbrojenia przyjdzie musi, bo żadne mocarstwo nie może przetrwać skutków zbrojnego pokoju.

Niewątpliwie potrzeba nieco odwagi, aby wypowiedzieć słowo „powszechne rozbrojenie“, lecz im później się do tego przystąpi, tem boleśniej będą ofiary. Ponieważ uchwalenie dzisiejszego budżetu wojskowego jest pierwszym do tego krokiem, przeto oświadcza mowca, iż będzie głosował za budżetem.

Del. Chlumecky nie może stanąć na idealnym stanowisku poprzedniego mowcy. Musimy rozważyć stosunki, jak się one ukształtowały w Europie. Mniemam, iż przy jeszcze znaczniejszych ofiarach finansowych, nawet w razie zaciągnięcia pożyczki 100 lub 120 milionów, nie będziemy dość silni, aby Europie podyktować powszechne rozbrojenie. Gdyby nam podano środki, jak ten cel rzeczywiście dałby się osiągnąć, to każdy z nas chętnie poniosłby ofiary na ten cel. Wobec wielkiego znaczenia, jakie ma dla budżetu wydatek na wojsko i marynarkę, jest obowiązkiem kompetentnych ciał reprezentacyjnych zwrócić szczególniejszą uwagę na tę finansowo i politycznie wysoce ważną sprawę. Uwaga ta jest konieczna, gdyż finansowe obciążenie, wypływające z sum wspólnego budżetu, jest bardzo znacznym. W roku 1880 wynosiły wydatki *netto* w *ordinarium* i *extraordinarium* wojskowym 99 milionów, w roku 1890 podniosły się na 125 milionów (115 milionów na wojsko, a 10 milionów na marynarkę). W obecnym budżecie wzrost wynosi 32 milionów. Lecz przez uchwalenie tych sum głosujemy już z góry za podwyższeniem wydatków na rok przyszły, a wydatki te wyniosą może więcej niż 20 milionów.

Del. Sommaruga omawiając kwestję podniesienia stanu pokojowego i wyraża zdanie, że taki zarzut nie może nastąpić tylko w drodze zmiany ustawy wojskowej.

Del. Thurnherr z Tyrolu żądał większego uwzględnienia religijnych potrzeb żołnierzy, mianowicie izby im więcej czasu dawano do wysłuchania w niedziele mszy św. i kazania.

Del. dr. Biliński dotykając wywodów hr. Starhemberga zwraca na to uwagę, iż nie może być rzeczą ciała prawodawczego wychodzić po za ramy tego, czego żąda sam Rząd i zezwalać więcej niż sam Minister,

uważa za potrzebne, zwłaszcza że nie ma zupełnie na to pewności, czy w ten sposób dałoby się postawić budżet wojenny na normalnej wysokości. Co się tyczy del. Chlumeckiego to przemawiał on niezawodnie w duchu całej Delegacji chociaż, być może zapatruje się na sprawy zbyt pesymistycznie. W każdym razie prawdą jest, iż siła podatkowa u nas zmniejsza się, i że zaledwie moglibyśmy uczynić już coś więcej dla sił zbrojnych, z powodu których byliśmy zmuszeni zaniechać wielu ważnych produkcyjnych inwestycji.

Mowca nie chce omawiać bliżej kwestyi podwyższenia stanu pokojowego, albowiem z kompetentnego miejsca stwierdzono stanowczo, iż sprawa ta nie jest jeszcze dojrzałą. Panu Ministrowi wojny podsuwano, jakoby powiedział, że stan pokojowy armii musi być powiększonym, i że na ten cel będzie potrzebował 120 milionów zł. Tymczasem pokazało się, iż tak nie jest, skutkiem czego Delegacja nie ma potrzeby zajmować wobec kwestyi podwyższenia stanu armii jakiegobądź stanowiska.

Mowca określił następnie swe stanowisko wobec budżetu wojennego jako członek Koła polskiego. Są pewne koła, wprawdzie nie w parlamencie, lecz pośród opinii publicznej, które usiłują rzucić na Polaków podejrzenie, jakoby chcieli przeciw Austryę do wojny z Rosją. Podejrzenie takie nie ma ani cienia podstawy. Galicya byłaby tym krajem, któryby na wypadek wojny najwięcej ucierpiał. Jeżeli kto, to właśnie Polacy umieliby na podstawie swych dziejów powiedzieć, jakie to skutki pociąga za sobą zaniechanie rychłego wzmocnienia sił zbrojnych. Z tego powodu uważają oni za swój święty obowiązek dołożyć wszelkich starań, aby ta Monarchia, która jest jedyną w Europie, co zapewnia opiekę ich narodowości, była silną i należycie zabezpieczoną przed jakimibądź z zewnątrz napaściami. Tak zapatrując się na rzecz mowca i inni członkowie polscy, będą głosować za budżetem. (Oklaski).

P. Minister wojny gen. Bauer w dłuższej mowie uzasadniał budżet wojskowy, przyczem przyznał, iż chciał na rok 1891 wstawić pierwotnie znacznie więcej, wstrzymało go jednak od tego wyjaśnienie stosunków finansowych, które ostatecznie muszą być tutaj decydującymi. Obecny budżet wojskowy liczy się tedy skrupulatnie z położeniem ekonomicznym i finansowym. Twierdzenie, jakobyśmy zbliżali się do strasznej katastrofy finansowej, jest mocno przesadzone. Co się tyczy podwyższenia siły prezyencyjnej, Minister przedłożyłby plan takiej reformy zupełnie otwarcie, gdyby on już był wypracowanym. Na każdy sposób musi być w nim uwzględniona ustawa wojskowa i finansowe stosunki Monarchii.

Po przemówieniu jeszcze del. Plenera zamknęto dyskusję ogólną i przystąpiono do rozpraw szczegółowych, wśród których zabierał kilkakrotnie głos p. Minister wojny, objaśniając pojedyncze pozycje.

Wszystkie tytuły budżetu zwyczajnego w zapotrzebowaniu i pokryciu, przyjęto ostatecznie bez żadnej zmiany.

Delegacja przeszła następnie do rozpatrzenia drugiego działu budżetu Ministerstwa

wojny, mianowicie nadzwyczajnych wydatków na armię.

Referent del. Popowski przedkłada swe sprawozdanie, które rozpoczyna się ogólnymi uwagami, następującej treści:

Rząd żąda na nadzwyczajne wydatki dla stałej armii kwoty 14,450,439 zł. W porównaniu z wydatkami nadzwyczajnymi, preliminowanymi na rok bieżący w kwocie 13,358,948 zł., okazuje się nadwyżka w kwocie 1,091,491 zł. w tym dziale budżetu. Jeżeli jednak rozważymy, że wojna jest próbą siły i że państwa kontynentalne są zmuszone oglądać się na sąsiadów, nie możemy się pocieszać nadzieją, że tak wielki ciężar wydatków na wojsko wkrótce się zmniejszy. Rosya, Niemcy i Francya uczyniły w ostatnich czasach wiele dla powiększenia swych sił wojennych i wskutek tego podniosły się znacznie wydatki na ich armie. Budżet nadzwyczajnych wydatków na wojsko w r. 1890 wynosił w Niemczech 238,119,668 marek, w Rosyi 578,818,000 rubli, a we Francyi 154,073,000 franków. Rosya pomnożyła w ostatnich latach liczbę batalionów strzelców, opatrzyła kadrami wszystkie dywizje rezerwy i pomnożyła armię o dwa korpusy. Również Niemcy pomnożyły artylerię, utworzyły dwie komendy korpusne, a według oświadczeń należy się spodziewać utworzenia nowych dwóch komend korpusnych. Nareszcie we Francyi liczą niektóre z 19 korpusów armii po 3 a nawet 4 dywizje, a według doniesień prasy istnieje zamiar podwojenia istniejących już korpusów. Monarchia austro-węgierska nie usiłuje powiększyć liczby istniejących korpusów, lecz ogranicza się na zaoptymizowaniu ich w to wszystko, czego potrzebuje armia w polu.

W uwzględnieniu ekonomicznych stosunków Monarchii, rząd wspólny wydatki na powyższy cel rozłożył na cały szereg lat tak, że najkonieczniejsze potrzeby zwolna będą zaspakajane. Z całej sumy 9,772,000 zł., potrzebnej na zakupno broni repetitowej, wstawiono na rok 1891 tylko 2 miliony zł., a z sumy 11,4 milionów na proch bezdymny, wstawiono tylko 2,5 miliona.

Wobec tego jednak nie można zaprzeczyć, że przez uchwalenie tych wydatków przesądza się o przyszłych budżetach na cały szereg lat, w których dalsze raty tych wydatków stanowić będą uchwalone już pozycje.

Po tych uwagach wstępnych, sprawozdawca przeszedł do uzasadnienia szczegółowych pozycji. Na uwagę zasługuje ustęp o prochu bezdymnym.

Proch bezdymny ma pod każdym względem przewagę nad prochem dotychczasowym, i to tak dalece, że jego wprowadzenie dla siły obronnej stało się koniecznością. Koszta urządzenia rządowej fabryki, oraz kosztu produkcji tego prochu i potrzebnych naboju obliczono na 11,4 milionów. Z tego na rok 1891 preliminowano 2,5 miliona. Rząd oświadczył jednak, iż gdyby okazała się potrzeba przyspieszenia robót, zażąda na najbliższej sesji delegacyjnej dodatkowego kredytu. Komisja przyjmuje to oświadczenie do wiadomości, ponieważ widzi w niem rękojmię, że w rozłożeniu wydatków tych na kilka lat nie ma żadnego niebezpieczeństwa dla Monarchii. Równocześnie wyraża jednak komisja nadzieję, że bez przyczyn ważnych Rząd nie przekroczy kwoty preliminowanej.

Referent poleca w końcu gorąco przyjęcie przedłożenia rządowego.

Delegacja przyjmuje ten przedmiot bez dyskusji.

Koniec posiedzenia o godzinie 4tej po południu. Następnego dnia na porządku dziennym kredyt okupacyjny i sprawozdanie o petycjach.

Peszt, 19 czerwca.

(II. pełne posiedzenie Delegacji węgierskiej)

Prezydent hr. L. Tisza otwiera posiedzenie o godz. 11 przed południem. Ze strony Rządu obecni: Minister Kallay, admirał Sterneck, szef sekcji Szögyenyi i kilku innych dostojników.

Delegacja załatwiła po krótkiej dyskusji preliminarz wspólnego Ministerstwa skarbu, a następnie bez rozpraw zamknęła rachunków i budżet marynarki wojennej.

Trzecie czytanie powyższych przedłożeń nastąpi na najbliższym posiedzeniu, które odbędzie się d. 23 b. m., na którym stanie na porządku dziennym także budżet Ministerstwa spraw zagranicznych.

Z Berlina.

(Nowe zwierzenia ks. Bismarcka. — Helgoland. — Głos upomnienia z obozu socjalno-demokratycznego).

Książę Bismarck, przyjąwszy deputację z Düsseldorfu, w odpowiedzi, danej deputacji, zaznaczył, że jest obecnie człowiekiem prywatnym, i niczego więcej nie życzy so-

— Tak... Prześlicznie odspiewana... z wielkim talentem...

Pochwała ta sprawiała zadowolenie staruszcze. Rozjaśniało się czoło, usta składały się do uśmiechu jakiegoś smutnego i przymusowego.

— Hrabieciu także podobała się bardzo... Od razu powiedziała, że Lalcia ma talent... Po chwili dodała: ale nie miała szczęścia...

Słowa te zdziwiły nieco młodzieńców; nie mogli zmiarkować o kim i o czem staruszka mówi.

Zdawało się, że tę niepewność ich odgadła.

— Narzeczony Lalcii — dodała dla objaśnienia — bardzo miły człowiek... hrabia Artur... Wymieniła nazwisko.

Młodzieńcy spojrzeli na siebie znacząco.

Jak pani?

Staruszka niedośłyszała pytania.

— Artur miał na imię... tak... ona go nazywała Turciem, on ją Lalcia...

— Widzisz! Nomen — omen — zawołał jeden z nich. Do starej się zwrócił:

— Kolega mój nosi to samo nazwisko i — dodał z uśmiechem — na imię ma także... Turcio.

Wyrazy te podzięły na staruszkę jak piorun. Zamilkła nagle, zeszytniała, oczy jej w śtup stanęły, zachwiała się i oparła o miękką ściankę kanapki.

— Ach, Boże! — wyszeptała.

Młodzieńcy spojrzeli na siebie zdumieni i przerażeni tą całą niezrozumiałą dla nich sceną, tem nagłym omdleniem staruszki i jej wykrzyknikiem.

Tryndalska przykneęła oczy. Z początku doznała takiego wrażenia, jakby jej ktoś no-

żem w serce uderzył. Zabolało ją i przeszło w momencie. Uczuła, że jej wewnątrz zrobiło się ciepło, dobrze, spokojnie. Spać chciała... Pod zamkniętą powieką skupiło się jej życie całe, przeszłość, młodość... Wszystkie ważniejsze zdarzenia i fakta przesuwały się jak błyskawica szybko. Migły i znikły, a na ich miejsce powstawały nowe obrazy, ażeby tak samo przesuwać się, błysnąć i zniknąć.

Uśmiechnęła się, nie podnosząc powiek.

— A, pan hrabia... dziękuję za pamięć — wyszeptała.

Umilkła. Po chwili znowu się uśmiechnęła.

— Lalcia czeka właśnie...

Lalcia grała marsz pogrzebowy Szopena. W obszernej sali, pełnej dymu i wrzawy rozlegały się żałosne tony, spływały w jakieś skargi i żale... Cichło wszystko, — po chwili znowu odzywał się jęk dzwonów, za nimi szły taktury urwane, głośnie, niby wykrzyki jakieś, albo przekleństwo. Muzykę tę przerywały niby syknięcia — brzęki talerzy i kufli.

W tem zrobiło się jakieś zamieszanie. W stronę stolika, przy którym siedziała matka Lalcii biegli lokaje z serwetami na rękę, zagapieni, ciekawi, z niepewnością w oczach i twarzy. Za nimi wycożyła się postać gospodarza z przestraszoną miną.

Widocznie stało się coś nadzwyczajnego.

Nadzwyczajnością tą była śmierć Tryndalskiej. Zmęczona życiem i złudzeniami zasnęła wśród marzeń.

Śmierć spostrzeżono wtedy dopiero kiedy bezwładna głowa zwiśla na ramię.

Lalcia, zwrócona tyłem do stolika i ka napki, przy której się akcyka skupiła, niewiedziała o niczem.

Gospodarz i garsoni zajęci byli wyniesieniem Tryndalskiej.

Młodzieńcy powstali do wyjścia.

Gospodarz zbliżył się do nich z uszanowaniem.

— Przepraszam jaśnie panów za ambaras... Możeby gabcinecik?

— Jutro, jutro... A ta panienka... Tryndini?

— Ona tu zostanie... winna mi za miesiąc... Upadam do nóżek — polecam się łaskawej pamięci jaśnie panów...

Na ulicy wszczęły rozmowę.

— A to głupia historia! Uważasz...

— Miernie mnie to obchodzi.

Umilkli.

— Ty! — odezwał się pierwszy — wiesz, ta cała historia przypomina trochę twego starego... co? Coś tu jest romantycznego...

— O!... *Ça ne me regarde pas!*

Lalcia nie domyślała się, że matkę zabiło wspomnienie lepszych czasów. W młodym paniecu poznała ona syna pana hrabiego.

Właściciel restauracji niepozwoił Lalcii długo się smucić — miała z nim formalną umowę. Na drugi dzień po pogrzebie matki wystąpić musiała na estradzie w różowej sukience i grać i śpiewać po dawnemu...

Grała więc... Jaki był koniec kariery królowej?

Niewiem.

bie, jak tylko, ażeby go właśnie jako człowieka prywatnego uważano. Chciałbym — tak miał się wyrazić, według doniesienia korespondenta *Fremdenblattu* — ażeby mi już raz dano spokój. Jakkolwiek interesuję się polityką, bom przez lat 40 występowałem na widowni politycznej — to jednak dzisiaj ani myślę o tem — miał się dalej wyrazić — ażeby na politykę w ogóle jakkolwiek wpływ wywierał. Wszystko, co o tem dzienniki piszą, nie jest prawdą.

Nikt jednak nie może mi zabronić, ażebym skorzystał z mego prawa, jako człowieka prywatnego, z prawa wypowiedzenia moich przekonań. Również nie zdaje mi się, ażeby teraz, po 20 marca, miał mniej kwalifikacji do wypowiedzania zdań moich i do odpowiedniego działania aniżeli przedtem... W ogóle, zdaje mi się, że mogę wziąć na siebie zupełną odpowiedzialność za sposób mego postępowania. Wszystko co robię ma na celu jedynie korzyść dynastji i ojczyzny.

Ponawiające się bezustannie bezrobocie zniewoliło rząd do przedłożenia parlamentowi projektu ustawy o sądach przemysłowych, jakie już istnieją w Anglii, Francji, w Austrii i t. d. Sądy te nie mają być obowiązujące, co wiele zmniejsza ich znaczenie. Komisja parlamentarna uchwaliła, aby wybierano tajnie ławników. Wyłączeni z sądownictwa mają być robotnicy zajęci w zakładach wojskowych i marynarki. Rozjemcze sądy cechowe mają być i nadal utrzymane. Sądy przemysłowe mają w razie potrzeby występować w charakterze znawców, jeżeli rząd je zawezwie. Nadto mają istnieć urzędy ugodowe, dążące do pogodzenia chlebodawców z robotnikami. W Niemczech nie chcą się jeszcze fabrykanci i majstrowie wdawać w układy z robotnikami, gdy przeciwnie w Anglii dawno przyjęto sposób odmienny na korzyść stron obu. Projekt ustawy został w parlamencie przyjęty już w drugim czytaniu.

Dzienniki berlińskie zajęte są w tej chwili omawianiem kwestji, czy Helgoland ma być uważany jako *Reichsland* podobnie, jak anektowane prowincje francuskie, czy też jako część Szlezwińsko-Holsztynu, do którego należy terytoryalnie i historycznie. To ostatnie zdanie przeważa w prasie pruskiej.

Mówią że hr. Herbert Bismarck prowadził jeszcze w roku zeszłym rokowania o odstąpienie Niemcom Helgolandu, napotkał jednak wówczas na wielkie trudności.

Na onegdajszym zgromadzeniu socjalno-demokratycznym przemawiał pomiędzy innymi przewodca socjalnej demokracji dep. Bebel, przyczem stwierdził z ubolewaniem, że od czasu ostatnich wyborów do parlamentu, wielka część robotników niemieckich nabrała całkiem niepotrzebnej buty i zarozumiałości. W upojeniu zwycięstwa, myślą ci ludzie, że mogą obecnie się stawić odważnie czoło kapitalistom, a burżoazja znajduje się już nad brzegiem przepaści. Ten obłęd fatalny doprowadził do tego, że z istnym jakimś fanatyzmem rozpoczynano strejki, które najczęściej wychodziły tylko na niekorzyść robotników.

W podobny sposób występował wczoraj w parlamencie, przeciw nierozważnym strejkom, także deputowany socjalistyczny Auer.

## Z Petersburga.

(Uroczystość jubileuszu zniesienia cenzury prasowej. — Kongres więzienny).

Do *Polit. Corr.* donoszą z Petersburga: Redakcje rossyjskich dzienników zamierzały uroczystość obchodzić 25 rocznicę zniesienia dawnej, nader uciążliwej nieograniczonej cenzury. Rząd dowiedziawszy się o tym zamiarze, powołał kierowników prasy do pałacu ministerstwa spraw wewnętrznych i zabronił urządzania wszelkich manifestacyjnych obchodów.

Sprawozdania nadchodzące o uroczystości otwarcia międzynarodowego kongresu więziennego podnoszą przedewszystkiem wymianę szczególniejszych afektów przyjaźni między francuskimi i rossyjskimi delegatami, do których dał impuls Ludwik Herbert swoją pełną przesady mową sławiącą „misyję cywilizacyjną“ Rossji. Charakterystycznym było także przemówienie powitalne ministra spraw wewnętrznych Durnowa.

„Jego Ces. Mość — mówił ten dygnitarz — najmiłościwiej pozwolił racyż na zgromadzenie się IV kongresu więziennego w Petersburgu, a dał nam w ten sposób prawo upatrywać w tej gościnności nieoceaniony dowód najjaśniejszych sympatyj swych dla prawdziwie chrześcijańskiego i ludzkiego celu waszych szlachetnych prac, panowie! A sympatyje te monarsze tem droższymi są dla nas, iż są one wyrazem uczuć stu milionów Rossyan. Jeden z największych pionierów waszego dzieła, panowie, nieśmiertelny Howard, sto lat już temu znalazł wśród wszystkich stanów i warstw społecznych Rossji najwyższe współczucie. To nie frazes, panowie, ktobykolwiek z was bowiem miał czas zbadać cechy charakteru rossyjskiego,

tak w życiu powszednim, jak i w wielkich epokach dziejowych — ten nabrałby bezwzględnie przekonania, iż podstawową cechą rossyjskiego, na chrześcijaństwie opartego miłosierdzia, jest wspieranie więzionych, których lud nasz od wieków nazywa nie inaczej, jak nieszczęśliwymi; w jakim bądź zakładku Rossji znajdzie się taki „nieszczęśliwiec“ — wszędy wyciągną się ku niemu ręce z pomocą, i żadne serce rossyjskie nie odmówi mu politowania“.

Prezes honorowy kongresu, w. ks. Aleksander Oldenburski, wskazał w swej mowie inauguracyjnej na to, że carowie: Aleksander I, Mikołaj i Aleksander II, otaczali więzienia nieustanną pieczołowitością.

## Z Serbii.

(Zatarg ekonomiczny między Serbią i Węgrami).

Do *Polit. Corr.* donoszą z Belgradu: Zaczyna tutaj przeważać nieco spokojniejsze usposobienie względem Austro-Węgrów. Niemniej jednak różnorodne objawy u zasadniają przypuszczenie, że rząd serbski nosi się z zamiarem wstąpienia z rozmaitymi represjami. Serbskie władze celne robią największe trudności przy wydawaniu towarów austro-węgierskiej proveniencji, żądając urzędowo potwierdzonych faktur, świadectwa pochodzenia towarów i legalizowania. Dalej, nadbrzeżne władze celne zamykają swe biura już o godzinie 8 wieczorem, przez co ruch osobowy z Serbii staje się niemożliwym w porze nocnej. Oprócz tego zamierzają podobno cofnąć zezwolenie na wykonywanie wizyty w przystaniach, udzielone w swoim czasie jedynie dla wygody podróżującej publiczności.

Dnia 19 b. m. odbyło się dłuższe posiedzenie rady ministrów, która podobno zastanawiała się nad konsekwencjami, wynikającymi z węgierskiego zakazu importowania nierogacizny.

Między ludnością obiegają wciąż jeszcze pogłoski o niebawem nastąpić mających dalszych zarządzeniach Austro-Węgrów przeciw Serbii. Tak n. p. krąży wieść, iż Rząd austro-węgierski zamierza Towarzystwu żeglugi parowej na Dunaju zabronić zatrzymywania się w serbskich stacjach.

Dzienniki donoszą, iż kilku kupców belgradzkich nie przyjęło transportów z Austro-Węgrów, zawierających po części cukier, kawę i bieliznę.

## KRONIKA

Lwów, 21 czerwca.

### — Sprowadzenie zwłok Mickiewicza.

We Lwowie odbyło się wczoraj posiedzenie komitetu obywatelskiego, na którym powzięto szereg uchwał, co do programu uroczystości we Lwowie urządzić się mających. Między innymi podał sekretarz komitetu p. Bełza, do wiadomości, że ks. arcybiskup Morawski przyrzekł polecić, aby w dniu pochowania zwłok Adama Mickiewicza na Wawelu, odbyły się we Lwowie, w kościołach łacińskich nabożeństwa. Pierwszy delegat miasta, p. Michał Michalski zawiadomił komitet, że wszystkie tutejsze korporacje i stowarzyszenia rękodzielnicze wysłały delegatów swoich ze sztandarami do Krakowa.

Redakcja *Małego Świata* we Lwowie, wysłała wieniec od polskiej dżiatwy. Na szarfach wieńca umieszczony będzie napis: „Od polskich dzieci — autorowi „Powrotu Taty““.

Komitet wykonawczy krakowski uchwalił program obrzędu pogrzebowego, który w streszczeniu opiewa:

Wyprowadzenie zwłok nastąpi d. 4 lipca b. r. o godz. 9 rano ze stacji krajowych składów kolejowych, obok dworca kolei północnej, przy ul. Warszawskiej, pod l. 4 położonych. Pochód pogrzebowy postępować będzie ul. Warszawską, przez plac Matejki, ulicę Basztową, Sławkowską, północną i wschodnią częścią Rynku koło kościoła N. Panny Maryi, ulicą Grodzką przez plac Bernardyński, stokiem góry Wawel od strony ulicy Bernardyńskiej.

Dalej program wskazuje, gdzie stowarzyszenia i instytucje ustawić się mają.

O godz. 8 z rana w dziedzińcu realności nr. 21 przy ul. Warszawskiej, zbiorą się: duchowieństwo, rodzina Adama Mickiewicza, członkowie Wydziału krajowego, posłowie Sejmu krajowego i polscy członkowie Rady państwa, prezes Akademii umiejętności, rektorowie Uniw. Jagiellońskiego i lwowskiego, rektor politechniki lwowskiej, kuratorya instytutu narodowego im. Ossolińskich, prezes Tow. imienia Adama Mickiewicza we Lwowie, prezydenci m. Lwowa i Krakowa.

Z uderzeniem godz. 9 rozpoczyna się modlitwy pogrzebowe, a po ich ukończeniu rozpoczyna się przemowa. Tu przemawiać będzie JE. Pan Marszałek krajowy.

Na dany dzwonami w kościele św. Florjana znak, pochód wyruszy w drogę.

Po przyniesieniu zwłok przed bramę główną kościoła katedralnego, takowe na pierwszym wstępie schodów głównych ustawione zostaną, a z tego miejsca przemówią dr. Asnyk i Stanisław hr. Tarnowski.

Po przemówieniach, ksiądz biskup krakowski, poprzedzony kapitułą katedralną i duchowieństwem, wyjdzie z kościoła i wprowadzi zwłoki do kościoła katedralnego, który na katafalku, ustawionym w nawie głównej przed kaplicą św. Stanisława złożone zostaną, poczem rozpocznie się nabożeństwo żałobne, celebrowane przez księcia-biskupa. Mowę pogrzebową wypowie ks. prałat dr. Chotkowski. Podczas nabożeństwa będą śpiewały chóry.

Po odśpiewaniu modlitw zwłoki zdjęte z katafalka, przez nawę północną przeniesione zostaną do podziemi, gdzie wejdą tylko: ksiądz biskup z odpowiednim orszakiem duchowieństwa, rodzina Adama Mickiewicza z Wydziałem krajowym, rektorowie Uniwersytetu krakowskiego i lwowskiego, prezes Akademii umiejętności, prezydenci Lwowa i Krakowa.

Z zamknięciem podziemi obrzęd pogrzebowy zostaje ukończony.

— **Bal** na dochód kolonii leczniczej w Rymanowie, który, jak wiadomo, odbędzie się we środę, 25 b. m. w sali kasyna wojskowego, poruszył żywo wszystkie sfery naszego miasta. Zarówno cel szlachetny, jak i nadzieja dobrej zabawy zapewniła temu balowi niezwykle powodzenie. Dostojna protektorka tego balu Pani Namiestnikowa Marya hr. Badeniowa, zwiędzała dziś salę kasyna wojskowego i lokalności przeznaczone na restaurację, aby się osobiście przekonała, czy wszystko odpowie wymaganiom i wygodzie publiczności. Codziennie ten komitet ściślejszy pod niestrudżonem przewodnictwem Pani Namiestnikowej odbywa narady nad urządzaniem tej zabawy. Dziś przyjeżdża do Lwowa główny aranżer tańców p. Adolf Abrahamowicz, niewyczerpany w pomysłach, który zajęty ważnymi sprawami w Kołomyi, dotychczas tylko za pośrednictwem brał udział w naradach komitetu. Przed czasem nie wypadła nam zdradzać planów znakomitego dowódcy hufców tanecznych — możemy jednak zapewnić, że kotylion będzie obfitował w rozliczne a wytworne niespodzianki. Przygotowuje się mianowicie olbrzymi bukiet z tysiąca mniejszych złożony, który ukazaniem się swoim na arenie balowej niewątpliwie wielkie wywrze wrażenie, a stanowić będzie jeden z głównych momentów kotyliona.

Donosiliśmy już wczoraj o bufecie, który ma być urządzony staraniem pań należących do komitetu. Oprócz bufetu tego, dla amatorów ciepłych potraw będzie restauracja, powierzona jednej z najlepszych sił kulinarnych w mieście. Cukiernię balową zaopatrzy znana z doskonałości swych ciastek, cukrów i lodów firma Krużyńskiego i Knappa.

W skład komitetu balowego wchodzi p. panie: Balkowa Władysława, Bocheńska z córką, Bratkowska, Brayerowa Emilowa, Bylicka, Cwiklińska, Dąbcańska z panną Lewicką, Dąbrowska, Dulebowa Władysława, Dylewska pułkownikowa, Dzieduszycka hr. Tadeuszowa, Garapichowa Alfredowa, Gnoińska, Grekowa Felicya, bar. Hagenowa, Jabłonowska, Jampolowa, Kędzińska z córkami, Kniaziołucka, Kozłowiecka, Krzyżanowska z córką, Kubicka z córką, Laskowska Kazimierzowa, Löhneysenowa generałowa, Loewensteinowa, Łozińska Bronisława, księżna Lubomirska Andrzeja, Machekowa, Madeyska, Marchwicka Zdzisława, Merczyńska, Metzgerowa generałowa, Michalska Michałowa, Mochnacka Edmundowa, ks. Ponińska, hr. Potulicka, Pysznikówna, Schramowa, Simonowiczowa Pawłowa z córką, Sklepińska, Skrzyńska Celina, Sokalowa, hr. Starzeńska Zofia, Stromengerowa z Gajerów z siostrą, Syrczyńska, Szydłowska Tadeuszowa, Tempisowa generałowa, Theodorowiczowa z córką, Thomowa, Watteckowa generałowa, Wędrychowska, Wernerowa, księżna Windischgraetz, Wiczowska Marya, Zacharjewiczowa, Zgórska Alfredowa, Zielińska i Żinowa Franciszkowa; oraz panowie: Abrahamowicz Adolf, Bielski Juliusz, Brayer Emil, Cetner hr. Albert, Czerwiński Feliks, Dembowski Zygmunt, hr. Drohojowski Jan, hr. Fredo Stefan, Garapich Alfred, Gniewosz Włodzimierz, Gubrynowicz Władysław, Jędrzejowicz Adam, Kopecki Henryk, Krehowiecki Adam, Łopuszański Tadeusz, Makarewicz Juliusz, dr. Marchwicki Zdzisław, dr. Merczyński, Moszyński Antoni, hr. Mycielski Stanisław, Olszewski, dr. Ostaszewski-Barański, hr. Ostrowski Witold, Piechocki Stanisław, Podlewski Józef, JE. hr. Siemiński Wilhelm, Skrzyński Kazimierz, Swierzewski Erazm, Szmitt Mieczysław, hr. Tarnowski Adam, dr. Vogel Aleksander, prof. Zacharjewicz, hr. Zedwitz, Ziembicki Grzegorz i Żuliński Józef.

— **Wydział krajowy** przeniósł p. Józefa Marka, sekretarza Wydziału krajowego, na jego własne żądanie w stały stan spoczynku i przyznał mu tytuł *ad honores*.

— **Generalna dyrekcja kolei Państwowych** rozpisła konkurs na projekta powiększenia stacji w Nowym Sączu, kosztem w przybliżeniu 111.000 zł. Bliższych szczegółów zasięgnąć mogą interesowani w c. k. dyrekcji kolei Państwowych w Krakowie. Termin wnoszenia ofert wyznaczono na dzień 5 lipca bieżącego roku.

— **Uroczyste zakończenie roku w Szkole dla służb we Lwowie** odbędzie się dnia 22 b. m. o godzinie 4 po południu w ratuszu na III. piętrze, na którą dyrekcja zaprasza wszystkich, dla których moralne podniesienie służb nie jest obojętne.

— **Wydział kasyna miejskiego** uchwalił na posiedzeniu odbytem dnia 20 b. m. w sprawie pogrzebu Adama Mickiewicza: 1. złożyć na trumnie wieszczą wieniec z odpowiednim napisem, 2. podczas uroczystości pogrzebowych wywiesić na gmachu kasyna chorągiew, i 3. zakupić portret wieszczą do jednej z sal kasyna.

— **Czerwcowe śniegi.** W zamian za upały, które mieliśmy w tym roku w kwietniu i maju, dary nas niebo teraz w czerwcu niezwyčajnymi chłodami. Ubiegłej niedzieli, u nas pod względem aury fatalnej, spadł śnieg na Simmeringu pod Wiedniem, a równocześnie pokazał się na stokach gór bukowskińskich.

— **Obchód Guttenberga.** Z powodów od komitetu niezależnych termin odbył się macego festynu w 450 rocznicę wynalezienia druku wyznaczony na dzień 22 b. m. odroczonej został na pierwszą połowę lipca. Bardzo zajmująco zapowiada się wystawa książek, na którą obficie płyną dary, dotychczas nadesłały książki następujące firmy: Księgarnia P. Starzyka, dawniej J. Milikowskiego, 20 książek i 3 broszury; księgarnia centralna Edmunda Menkesa 12 książek; drukarnia Jana Mittiga i Sp. 5 książek i 8 broszur; Koło literackie 1 książka; Kropiwnicki 1 książka; Tow. St. Staszka 14 broszur; księgarnia J. L. Pordesa 15 książek i 10 broszur; druk. i księg. F. Westa w Brodach 2 książki i 32 broszur; księgarnia uniw. A. Juszczyńskiego w Czerniowiecach 6 książek, 7 broszur i plan m. Czerniowiec; drukarnia i księg. O. Zuckerkandla i Synów w Złoczowie 30 książek; druk. i księg. Biłousa w Kołomyi 45 broszur, 3 dyplomy i 4 gazety; Towarz. Proświta 1 książka, 43 broszur i mapę Galicji i Bukowiny; Tow. pedagogiczne lwow. 56 książek; drukarnia A. Koziańskiego w Krakowie 4 książki i 22 broszur, 3 kalendarze i kilka czasopism.

W obec odroczenia festynu, przedstawia się możliwość wystawienia również darów tych pp. wydawców, którzy do pierwotnego terminu książek nadesłać nie mogli.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie**, dnia 21 czerwca 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 20, do godziny 12 w południe dnia 21 czerwca 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku przeważnie zachodni, co do siły słaby (1-7), niebo przeważnie zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (81 pr. wilgotności względnej), opad: deszcz, wysokość opadu 1-6 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +13-4°C, najwyższa +17-4°C wczoraj po południu, najniższa +9-0°C dziś rano o godzinie 5.

Przez całą dobę padał deszcz kilkakrotnie. Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się na wyspach Sztetlandzkich; zwyżka 770 do 765 mm. w zatoce Biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się w okolicy Moskwy.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 763 mm.

Prognoza na 2 doby następne od godziny 12 w południe dnia 21, do godziny 12 w południe dnia 23 czerwca b. r.: Wiatr będzie co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1-2), średnia temperatura w tym czasie podniesie się do +15-0°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 70 pr.; opad: deszcz chwilowy w dobie pierwszej; w drugiej zacznie się zwolna wypogadzać.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Nyrkowie Michał Nadachowski w 74 roku życia.

— **W kopalni nafty** w Wietrznie, w powiecie krośnieńskim poparzeni zostali znacznie skutkiem wybuchu ropy w dniu 10 b. m. dwaj robotnicy, zajęci zbieraniem ropy: Ludwik Szwał i Feliks Kafel.

— **Nagła śmierć.** W miejscowości Horojad-Kamionka, na drodze publicznej znaleziono zwłoki Antoniego Stefana, liczącego lat 76, wysłużonego żołnierza, który zmarł prawdopodobnie skutkiem wyczerpania sił organicznych.

— **Z Uniwersytetu.** P. Marian Wojciech Kazimierz Homm, rodem z Ulanowa w Galicji, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Zwiedzanie kopalń wielkich.** Dnia 29 czerwca i 1 lipca b. r. po południu urządzonem zostanie zwiedzanie kopalń wielkich przy rzęście oświetleniu. — Czysty dochód z ceny wstępu od osób zwiedzających przeznaczają się dla Czytelni ludowej i ochotniczej straży ogniowej w Wieliczce. Biletów należy można wyżyczyć w Krakowie w księgarni S. A. Krzyżanowskiego (Rynek linia A—B), w handlu delikatesów p. Miki i Hawelki oraz w Czytelni ludowej w Wieliczce. Cena biletu dla jednej osoby ze zjazdem i wyjazdem machiną parową 2 zł. 80 ct.

-- **O wybuchu** w nowej fabryce prochu w Spandawie, pod Berlinem, znajdujemy w dziennikach berlińskich bliższe szczegóły. Około południa, gdy wszyscy prawie robotnicy w liczbie 1500 spożyli obiad w szopach, na ubranie przeznaczonych, nastąpiła gwałtowna, trwająca przez kilka sekund detonacja w szopie, gdzie znajdowała się bawełna strzelnicza; wybuch uderzył się i trzem szopom sąsiednim, których zawartość również eksplodowała. Skutkiem ciśnienia powietrza zapadła się jedna z szop, w której się znajdowało 180 osób, a wszyscy robotnicy znaleźli się pod gruzami. Dwie szopy, do suszenia przeznaczone, zniknęły zupełnie z powierzchni ziemi, a siła wybuchu była tak znaczna, że rzuciła kamienie na 100 metrów odległości, miażdżyła najgrubsze belki i ciskała w górę ciężkie odłamy drzewa na wysokość 15 metrów. Gdy robotnicy ochłonęli z pierwszego przerażenia podążyli na pomoc pogrzebanym pod gruzami kolegom, z których 15 poniosło rany; nadto znaleziono jeszcze trzech poranionych w korytarzu, tak, iż ogółem jest 18 rannych, z tych 7 ciężko, ale nie niebezpiecznie; zabitych niema. Wybuch nastąpił skutkiem zapalenia się bawełny przez zbyt ni upał w szopie. W odległej, o jakie pięć minut drogi fabryce nabójów, szesnastu dziewcząt zemdląło ze strachu; na ulicach w Spandawie kilkunastu przechodniów padło, skutkiem wstrząśnienia, nieprzytomnych na ziemię. W stałej fabryce prochu powstała między robotnikami trwoga; wszyscy rzucili się ku wyjściu; silniejsi przewracali słabszych i depejąc ich, uciekali bez pamięci; na szczęście trzy osoby tylko poniosły obrażenia i to nie znaczne. Gęste słupy dymu i kurzu widoczne były na sześć mil dokoła i wtargnęły do mieszkań w Charlottenburgu, gdzie wielka palmiarnia znacznie ucierpiała od ciśnienia powietrza. W dalszych dzielnicach Berlina i na przedmieściach popękało mnóstwo szymb, a wiele domów zatrzęsało się w posadach.

-- **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Świat.** W szeregu wytwornych zeszytów ilustrowanego krakowskiego pisma, które jest prawdziwą chlubą wydawnictw polskich, niezwykłe pięknym jest nr. 12, noszący datę 15 b. m. Począwszy od winiety tytułowej Romana Kochanowskiego, mamy tu cały szereg wytwornych reprodukcji, jak „z teki szkiców Ant. Kozakiewicza“, jak portret niezrównanego pędzla Andrzeja hr. Mniszcha, jak Walerego Eliasza „Sieroctwo Matki Jagiellonów“, jak wyborny „Preclarz“ Tad. Popiela, „Bachantka“ Reyznera, „W dzień modlitwy“ typ prawowierczego żyda, Leona Weina; — a w dodatku nadzwyczajnym rzeczywistocie nadzwyczajną reprodukcją „Zawieszona“ Streita — heliografura R. Paulussena.

W dziale literackim oprócz dalszych ciągów prac i powieści, spotykamy ładny sonet Wacława Pomiana „Ocknij się!“, artykuł St. Windakiewicza p. t. „Ideały Kochanowskiego“, pełną barwy i żywego uczucia nowellę Maryi Szelegi p. t. „Niedobrani“, artykuł H. Glińskiego o Teodorze Dostojewskim i inne jeszcze prace, zwracające na siebie uwagę nie tylko doskonałą formą literacką, ale i wytrawną treścią.

Rok trzeci w połowie dobiega, jak redakcja *Świata* rozpoczęła to wydawnictwo z zapalem, z poświęceniem, a bez wielkich — jak powszechnie twierdzą — widoków powodzenia. Wytrwałość i poświęcenie dokazały tu jednak cudu; zwały się wszelkie trudności tak techniczne, jak i materyalne i dały społeczeństwu pismo wzorowe, które zdobyło sobie powszechne uznanie nie tylko w kraju, lecz i za granicą. Ale walka nie ustała, trudności istnieją ciągle, — trudności, pod których brzemieniem uległo także pismo warszawskie jak *Kłosy*, mające wszakże bardzo możnego wydawcę. Upadło w Warszawie i inne pismo ilustrowane: *Tygodnik powszechny*, którego redaktorem w czasach ostatnich był utalentowany poeta i literat Wiktor Gomulicki. Te smutne fakty powinny wskazać społeczeństwu naszemu obowiązek tem gorliwszego popierania pisma, które bez możnych protektorów, bez zasobów materyalnych, już rok trzeci zdobywa sobie wytrwałością tylko i umiejętną pracą redakcyi tak zaszczytne stanowisko w szeregu wydawnictw polskich. Rok już trzeci podaje ono ogółowi polskich czytelników zdrową, pożywną, literacką strawę, a kształci ich zmysł estetyczny szeregiem świetnych reprodukcji pierwszorzędnych dzieł sztuki. Nie wątpimy więc, że społeczeństwo nasze pojmie swój obowiązek i tem gorliwiej popierać będzie pismo, tak pod każdym względem wzorowe.

W d. 28 b. m. ukaże się — jak to już donosiliśmy — nowy zeszyt „Świata“ cały poświęcony pamięci Adama Mickiewicza. Odbity

w osobnej okładce, będzie on dla nieprzenumerowanych stanowić poniekąd album pamiątkowe. Zaznaczyliśmy już poprzednio, że pierwszorzędne siły artystyczne i literackie biorą udział w tem wydawnictwie. Zeszyt ten sprzedawany będzie we wszystkich księgarniach.

(n) **Koncert**, urządzony wczoraj w teatrze, zaprodukował publiczności naszej popularne dzieło Felicyana Dawida „Pustynia“. Tak piękność kompozycji, jak i doskonałe środki wykonawcze, dostarczone przez chór męski Towarzystwa „Lutni“ i orkiestrę pułku 55go, muszą zjednać sobie słowa uznania i zarazem wywołać żal, że niedość liczna ilość słuchaczy mogła ocenić zajmującą tę produkcję. „Lutnia“ powtórzy jeszcze „Pustynię“ we środę dla członków swoich, będziemy więc mieli sposobność po raz drugi sympatyczny ten utwór podziwiać. Publiczność wczorajsza nie oszczędziła oklasków tak doskonałemu chórowi męskiemu, jak i solistom pp. Cetwińskiemu i Ardanowi. P. Bachó, kapelmistrz orkiestry, zbierał je za dyrygowanie „Pustynią“ i kilkoma utworami orkiestralnymi, które ogólnie się podobały.

(n) **Nauka śpiewu „Lutni“** solowa i choralna zakończyła swój kurs w tym tygodniu egzaminem, odbytym w obec członków „Lutni“ i delegata Wydziału krajowego. W dziale solowym, prowadzonym przez p. Ledererową, przedstawiła się nader korzystnie młoda uczennica artystka p. Ratkiewiczówna. Tenorzysta p. Lipceki, śpiewem swym poprawnym i czystym zjednał sobie ogólne uznanie. Niemniej zadowolającą przedstawiła się szkoła choralna, która w roku bieżącym przysporzyła Towarzystwu „Lutni“ około dziesięciu członków dla chóru męskiego i tyleż pań dla chóru damskiego. Rezultat pracy nauczycieli obu działów przyjęli zgromadzeni słuchacze z żywym uznaniem.

**Repertoar teatralny.** Dzisiaj w sobotę po raz dziewiąty „Oj mężczyźni, mężczyźni!“ krotoczwila Zalewskiego. — Jutro w niedzielę „Mąż z grzeszności“, komedia Abrahamowicza. — W poniedziałek po raz pierwszy „On ma trzy żony“ (*Trois femmes pour un mari*) farsa w 3 aktach Valabregue'a.

W dniach, w których się odbywają wyścigi konne początek przedstawień o godzinie 8 wieczór.

**Komedia p. n.: „Złote góry“**, pana Przybylskiego, została przedstawioną w Warszawie w letnim teatrze Wodewilu z niezmiernym powodzeniem. Dzienniki chwają pojedyncze ładne epizody, ale słusznie podnoszą, że autor zasadniczego tematu sztuki nie rozwiązał i dostatecznie nie przeprowadził.

**Sewer** napisał nową komedię p. n. „Pan Marszałek“ osnutą na tle stosunków galicyjskich.

## Kronika petersburska.

(Międzynarodowy kongres więzienny. — Udział w niem Austro-Węgier. — Czy stolica carów podnosi się? — Zwinięcie nadwornego teatru niemieckiego. — Nowy teatr ludowy. — Ze sztuki i literatury. — Bohater chwili).

(Dokończenie).

Międzynarodowy kongres więzienny zebrał się w porze, w której Petersburg najmniej bywa ponętym i ożywionym. W miesiącach letnich cały wyższy świat, i komu zresztą tylko środki na to pozwalają, opuszcza miasto i przenosi się na mieszkanie do Pawłowska, Peterhofu, lub innej z okolicznych miejscowości, posiadających nieco więcej świeżego powietrza i więcej warunków zdrowotnych, niż ma je stolica, rozpięta się na gruncie bagnistym, uboga w wegetację, i ztąd niezbyt korzystna dla zdrowia. Tym to ujemnym czynnikiem należy niezawodnie po części przypisać owe objawy, jakie wykazuje ogłoszony właśnie przez radę miejską „Statystyczny rocznik miasta Petersburga“. Ztąd dowiadujemy się, iż od roku 1881, kiedy to Petersburg wraz z przedmieściami liczył 928.000 mieszkańców, przyrost ludności zmniejszył się ciągle i to tak dalece, że gdy poprzednio przynosił dwa procent, dzisiaj dochodzi zaledwie do 0-7 pr. Statystyka poucza dalej, iż ta część ludności, która dostarcza największego stosunkowo zarobku, powiększa konsumpcję, podtrzymuje teatr, napełnia restauracje i kluby, a więc najzamożniejsza, zmniejszyła się w ośmiu latach o 10.500 głów. Natomiast dalsze dzielnice, zwłaszcza zaręczne rozwijają się stosunkowo pomyślnie, ze szkodą naturalnie cyrkulów centralnych, gdzie liczba sklepów, składów i t. p. zmniejszyła się w przeciągu krótkiego czasu o 300, a cyfra mieszkań stojących pustką doszła do 29 procent. Objawy takie zaniepokoiły wielce całą

prasę, wzywa też ona radę miejską, aby zwróciła na nie uwagę, rozjaśniła kwestyę wynikającą z wydanej przez nią statystyki i postarała się o usunięcie przyczyn, tamujących rozwój stolicy odpowiednio do innych stołecznych miast Europy.

Nad niemieckim teatrem w Petersburgu, subwenjowanym przez rząd, zawisł miecz Damoklesa, a dnie jego zdają się być policzone, chociaż silne wpływy pracują nad tem aby go nadal utrzymać. Wiadomość o postanowieniu zwinięcia sceny niemieckiej powitały dzienniki podsycające tak modny dzisiaj prąd antyniemiecki, okrzykiem radości, widząc w ten nowy dowód, iż „okres tryumfu i panowania Niemców w Petersburgu minął bezpowrotnie.“ Odezwał się wszakże i głos rozsądniejszy, mianowicie ze szpalt *Nowoje Wremia*, który to dziennik zwracając uwagę, iż niema bynajmniej powodu do tak szalonej radości pisze: Petersburg i bez tego już należy do bardzo nudnych miast, gdzie nie ma prawie wcale życia umysłowego. Teatry oddawna kupiały u nas umysłowe interesa wykształconego ogółu. Pod tym względem zniesienie jakiegokolwiek teatru w Petersburgu nie jest pozbawionem o-gólnego znaczenia. Jest to rzeczywisty deficyt. Dodajmy, iż teatr niemiecki jest prawdziwą potrzebą, miejscowemi warunkami usprawiedliwioną. W Petersburgu znajduje się 80.000 Niemców, t. j. więcej, niż w niejednej stolicy niemieckiej, a przytem nie jest to masa robotników, ale bardzo bogata burżoazja i zamożni, bo doskonali i pracowici rzemieślnicy. Następnie zaś bliskie sąsiedztwo gubernij nadbałtyckich i Finlandyi, ciągłe przebywanie w służbie urodzonych tamże mieszkańców, dostarczają także znacznej ilości widzów.

Powstał projekt zbudowania w Petersburgu teatru ludowego który ma stanąć na placu Semenowskim, jako w punkcie gdzie najwięcej znajduje się fabryk i zakładów przemysłowych. Rozmiary jego obliczono na 2500 widzów; najdroższe miejsce nie ma przynosić 30 kop., najtańsze 5 kop. Koszta budowy obliczono na 150.000 rub. Widowiska odbywać się mają tylko w niedziele i święta, dwa razy dziennie po południu i wieczorem. W pozostałe dni tygodnia sala teatralna może być wynajmowana za opłatą, dla Towarzystw i osób prywatnych, pragnących w niej urządzać widowiska. Podobny projekt podniósł już przed dziesięcioma laty członek rady miejskiej br. Friederichs, jednak bezskutecznie; tym razem cała ta sprawa znajduje się już na drodze urzędowistnienia.

Z dziedziny literatury i sztuki zaznaczyć należy przedewszystkiem dzieło Kulisa pod tytułem: „Opadnięcie Małorusi od Polski“, które krytyka rossyjska przyjęła z wielkim niezadowolaniem. W dziele tem autor nazywa bez ceremonii Bohdana Chmielnickiego: rozbójnikiem, krwiożerczem zwierzęciem, barbarzyńcą, wiecznie pijanym od wódki i krwi, zdrajcą, śmieciem rzeczypospolitej, wyrodkiem rodziny małoruskiej, rozpustnikiem i t. p. Jeżeli — powiada p. Kulisz — serce Polaka ścisła się na myśl o tej demonicznej osobistości, to niech tem przynajmniej się pocieszy, że wbrew twierdzeniom prasy rossyjskiej, „Małorosyianie“ Bohdana Chmielnickiego uważają za hańbę narodową.

Nie można dalej pominąć wielce ciekawego dzieła, zawierającego życiorys słynnego podróżnika, Przewalskiego. Pracy tej dokonał długoletni towarzysz zmarłego, Dubrowin. Książka o 600 stronicach tekstu, mieści cztery portrety Przewalskiego, trzy autografy, dwie fototypy i szczegółową mapę podróży po Azji środkowej. Zyciorys, opracowany ręką przyjacielską, nie pomija żadnego szczegółu z prac i wycieczek podróżnika, który w dziedzinie geografii tak zaszczytne zajmuje miejsce pomiędzy najpoważniejszymi europejskimi badaczami.

W tych dniach ma wyjść z pod prasy XVI tom wydawnictwa wileńskiej komisji archeologicznej, poświęcony wyłącznie dziejom unii w Polsce. Warto wreszcie zanotować ukazanie się na widok publiczny pierwszego tomu bardzo obszernego, bo obejmującego 12 tomów dzieła profesora Bilbasowa p. t. „Dzieje cesarowej Katarzyny II“. Autor przyrzeka podać wiele nieznanych dotychczas szczegółów i dokumentów, odnoszących się do rozbioru Rzeczypospolitej polskiej.

Dzienniki petersburskie podają jako rzecz pewną, iż bracia Reszkowie, (tenor i baryton) artyści opery w Paryżu, zostali zaangażowani na sezon zimowy do nadwornej opery w Petersburgu.

Bohaterem dnia nie tylko w Petersburgu lecz w całej Rossyi jest obecnie skromny setnik kozackiego pułku, przebywającego stale nad Amurem, Pieszkow, który dokazał istotnie niezwykłej rzeczy. Pieszkowowi przyszła do głowy myśl przyjechania z Błagowieszczeńska do Petersburga — na koniu. Otóż trzeba wiedzieć, że jest to odległość ośmiu tysięcy dwustu wiorst. Ostatecznie nie o przestrzeń samą tu idzie, ale właściwie o szybkość konia i wytrzymałość jeźdźca. Koń Pieszkowa nie jest bynajmniej jakimś umyślnie na ten cel trenowanym ru-

makiem, lecz zwykłym konikiem rasy syberyjskiej.

Pieszkowa przyjmowano w Petersburgu i Moskwie jako bohatera: publiczność i wojskowe delegacje wraz z orkiestrą witały go uroczysto przy rogatkach miejskich a car kazał go sobie przedstawić, zaprosił na obiad i obdarował orderem.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Program IV.** posiedzenia lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej w poniedziałek dnia 23 czerwca b. r. o godzinie 6 wieczór w lokalnościach Izby.

1) Zatwierdzenie protokołu z ostatniego posiedzenia.

2) Sprawy bieżące.

Sprawozdania komisyjne:

3) Ochrona tajemnic fabrycznych i przemysłowych.

4) Zaliczenie zarobkowości wyrobu sztucznych żłóbów i t. p. do przemysłów koncesyjnych.

5) Zawiązanie osobnego stowarzyszenia dla bednarzy, cieśli i stolarzy w Starej soli.

6) Dyspensa w myśl §. 14 ustawy przemysłowej.

7) Sprawdzanie rachunków stowarzyszeń przemysłowych.

8) Ostępowanie ksiąg handlowych.

9) Wydawanie nowej karty przemysłowej przy zmianie firmy pojedynczej na spółkową lub odwrotnie.

10) Obsadzenie posady asesora handlowego przy sądzie obwodowym w Stanisławowie.

11) Wybór delegata do komisji dla losowania premii z fundacyi Wincentego Łodzia Ponińskiego.

12) Wybór delegata do konferencji w sprawie odnowienia traktatów handlowych, odbyć się mającej w Komitecie Towarzystwa gospodarskiego.

Prezydent

Sekretarz

K. Kisielka m. p.

M. Bodyński m. p.

rada ces.

## Targ zbożowy. \*)

Dnia 21 czerwca 1890.

**Lwów**, pszenica 7— do 7-75, żyto 6— do 6-50, jęczmień 6— do 7-50, owies obroczy 7— do 7-50, rzepak 15— do 16-70, groch 6— do 12—, wyka 6— do 7—, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konicznyna czerwona 32— do 45—, konicznyna biała — do —, konicznyna szwedzka — do —.

**Tarnopol**, pszenica 7— do 7-75, żyto 6— do 6-50, jęczmień browarny 6— do 7-50, owies 0— do 0—, groch 6— do 10—, wyka 7-50 do 9—, rzepak 15— do 16-25, lnianka — do —, konicznyna czerwona 30— do 45—, konicznyna biała — do —, konicznyna szwedzka — do —.

**Podwołoczyska**, pszenica 7— do 8—, żyto 6— do 6-50, jęczmień 6— do 7-50, owies 6-75 do 7—, groch 6— do 10-50, wyka 8— do 9—, rzepak 15— do 16—, lnianka — do —, konicznyna czerwona 28— do 40—, konicznyna biała — do —, konicznyna szwedzka — do —.

**Jarosław**, pszenica 8— do 8-25, żyto 6-70 do 7—, jęczmień 6-50, do 7-75, owies 6-80 do 7-20, groch 6— do 11—, wyka 8— do 9-50, rzepak 15-50 do 16-75, lnianka — do —, konicznyna czerwona 32— do 45—, konicznyna biała — do —, konicznyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 25— do 65— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Oko wita gotowa za 10-000 litrów pro loco Lwów 9-75 do 10-25 zł.

Uspობienie spokojne. Tylko na dostawy jesienne poszukiwana więcej pszenica i żyto u znanych producentów.

\*) Przedruk wzbrośiony.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udał się przedwczoraj wieczorem do Pesztu, gdzie zabawi tylko dni kilka, powróci bowiem już dnia 25 b. m. do Wiednia.

Dnia 30 b. m. odbędzie się w zamku cesarskim z okazji wręczenia ks. biskupowi Dunajewskiemu biretu kardynałskiego obiad galowy. W pierwszych dniach przyszłego miesiąca wyjedzie Monarcha do Gastein dokąd już w przyszły wtorek uda się Najj. Pani wraz z Najd. Arcyksiężniczką Maryą Waleryą. W Gastein zabawi Monarcha tydzień, poczem wyjedzie na dłuższy pobyt do Ischl.

Najdostojniejsza Cesarzowiczowa - Wdowa złożyła przedwczoraj wizytę Najj. Państwu w Lainz.

Najdost Arcyksiąże Albrecht przybędzie dnia 24 b. m. do Gracju na inspekcję wojsk tam rozlokowanych.

C. k. poseł, hrabia Karol Załuski, który w tych dniach przybył do Wiednia z Kairu, gdzie zasiada w międzynarodowej komisji dla uregulowania długu egipskiego, wyjechał onegdaj do Galicji.

Namiestnik Tyrolu, baron Widmann, który na własną prośbę został przeniesionym w stan spoczynku, piastował urząd, który opuszcza, od sierpnia 1879 roku. Na posadzie tej, jak to powszechnie przyznają, odznaczał się oględnością, bezstronnością i sprężystością.

Austro-węgierską dywizją okrętową, która w ostatnich dniach bieżącego miesiąca lub w pierwszych lipca wypłynie dla zwiedzania portów niemieckich będzie dowodził kontradmirał Hinke. Dywizja ta skła dać się będzie z dwóch okrętów wieżowych i dwóch okrętów torpedowych, a nad jednym z nich obejmie komendę kapitan okrętowy Najd. Arcyksiąże Karol Stefan.

Węgierski minister spraw wewnętrznych zawiadomił wszystkie władze municypalne, iż d. 1 stycznia p. r. odbędzie się w całym Węgrzech ogólny spis ludności.

Cesarz Wilhelm zwiedził wczoraj szczegółowo fabrykę braci Kruppe.

Dzienniki donoszą, iż cesarz brał żywy udział w ostatnich niemiecko-angielskich rokowaniach. Ludność Helgolandu przyjęła, wedle pewnienia dzienników z radością wiadomość o odstąpieniu wyspy Niemcom.

Z Sofii donoszą do *Polit. Corresp.*, iż zewnętrzną przyczyną wystosowania przez rząd bułgarski noty do Porty, o ile pismo to dotyczy kościoła bułgarskiego w Macedonii, była sprawa biskupa bułgarskiego msgra Teodozjusza, który — jak wiadomo — niedawno na rozkaz rządu tureckiego opuścić musiał Ueskueb, pomimo że w wezwr Kiamil basza wdawnoręcznie udzielił mu upoważnienia do udania się do tej eparchii w celu wykonywania tamże funkcji biskupich.

Wiadomości, jakie w ostatnich dniach otrzymano z Krety, donoszą, iż położenie pogorszyło się. Pewna część wychodźców kretenskich udała się z Grecji na Kretę pomimo opozycji kierującego komitetu.

Jeden z niemieckich dzienników katolickich donosi, iż rząd pruski popiera kandydaturę ks. biskupa chełmińskiego, Rednera, na stolicę arcybiskupią w Poznaniu, i że w tej mierze zawiązał już rokowania z Watykanem.

Onegdaj odbyło się nadzwyczajne zebranie komitetu wyborczego miasta Poznania, spowodowane podaniem 44 wyborców, którym zrywają komitet, aby „przedsięwzięli odpowiednie kroki, iżby Koło polskie w Berlinie oparło się przyjęciu noweli wojskowej”. Komitet po dłuższej dyskusji postanowił ostatecznie zawiadomić petentów, że dla zbyt krótkiego czasu walnego zebrania nie zwoła, lecz pozostawia im swobodę, czy zechcą udać się w tej sprawie wprost do Koła polskiego, a równocześnie doniósł posłowi Cegielskiemu o otrzymanej petycji i o udzieleniu na nią odpowiedzi.

Na jednym z ostatnich posiedzeń, zajmowała się francuska Izba deputowanych wnioskiem deputowanego Roudeta, żądającym, by na przyszłość legia honorowa tylko wojskowym była udzielana. Kto zna usposobienie francuskie, ten się łatwo domyśli, że wniosek tak niepopularny został odrzucony ogromną większością. Dzienniki poważne ubolewają, że w obec ważniejszych zadań, Izba poświęca tyle czasu na rzeczy tak błahie i drobne.

Dzienniki francuskie, jak *Figaro*, *Justice* i *Siècle*, witają ugodę niemiecko-angielską nieprzychylnie; mniemają one, że koszt tej ugody zapłaci Francja. Widocznie, pisza, odstąpił Salisbury wyspę Helgoland tylko dlatego, ażeby mieć w obec Francji wolną rękę w Newfoundland i w Egipcie. Wyrażają także obawy z tego powodu, że Niemcy będą sąsiadem państwa Kongo. Francja ma pierwszą prerogatywę co do nabycia czyli zakupu państwa Kongo; niepokoją się zatem, że w razie chęci korzystania z tego prawa, Niemcy mogą robić trudności.

**Capitan Fracassa** ogłasza rozmowę swego paryskiego korespondenta z p. Leonem Say. Finansista francuski, mówi korespondent, uznaje w zupełności nadzwyczajną uprzejmość Włoch dla Francji, lecz chcąc, ażeby zbliżenie rzeczywiście nastąpiło, musiałaby Francja umieć ocenić pojedynczą postawę Włoch i odnieść się do stanowiska tego sympatycznie. Na politykę podobną jednak nie zanosi się w Paryżu.

Według doniesień z Brukseli, w sferach rządowych zamyślają na seryo o tem, ażeby skłonić księcia Caraman-Chimay do ustąpienia ze stanowiska ministra spraw zagranicznych, i powierzenia mu jednego z poselstw. Usiłowanie to jednak jest paraliżowane niechęcią pozbycia się posady posła w Paryżu przez barona Beyens. Mniemają tedy, że księżę Chimay przyjmie w końcu poselstwo w Petersburgu, gdzie poseł belgijski jest cierpiący, i nie może dłużej pełnić obowiązków.

Minister Smith zapowiedział, jak wiadomo, zmiany regulaminu, w razie przyjęcia takiej przez Izbę; dalszy ciąg obrad nad billem o zakupnie dóbr w Irlandji zostanie odroczone do sesji jesiennej. Ustawa zaś o szynkarzach zostanie na tej sesji załatwiona. Zdaje się, że rząd przeprowadza zmianę regulaminu, mimo pewnego oporu nawet w łonie swego stronnictwa, bo unioniści oświadczyli się za zmianę; ale w każdym razie walka będzie zacięta. Gladstone już teraz zapowiedział, że całą siłą zwałcać będzie zmianę regulaminu, którą uważa za zbyt czną. Tymczasem powoli wleką się rozprawy nad billem o szynkarzach. Opozycja walczy systemem obstrukcji parlamentarnej i tak z 144 zgłoszonych poprawek załatwiono dopiero dwie.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Delegacye.

**Peszt**, 21 czerwca. Pełne posiedzenie Delegacji austriackiej przyjęło bez zmiany projekt kredytu okupacyjnego. Minister Kallay objaśniał wyczerpująco poruszone w toku dyskusji poszczególne kwestye, jak n. p. szkół wojskowych, budowy kolei żelaznych, kultury leśnej w Bośni i Hercegowinie i skonstatował ogólny postęp tych krajów tak w materyalnym jak i wychowawczym względzie. Wszyscy mówcy uznali doskonałość administracji i rozwój krajów okupowanych i wyrazili Ministrowi zaufanie swoje.

Del. Sues wskazał na korzystne stosunki, jako na pouczający dla Serbii przykład. Podniósł z naciskiem zgodę ludów w życzeniu utrzymania pokoju i zaznaczył, że trwała chwała Monarchy widzi w dziełach pokoju, jak n. p. w cywilizacji Bośni, które to dzieło z imieniem Monarchy na zawsze związane zostanie.

Dzisiaj odbędą się rozprawy nad budżetem Ministerstwa spraw zewnętrznych.

Dłuższa rozprawa wywiązała się nad tytułem: „budowy forteczne“ wśród której delegacji Bolgar i Nopesa zapytywali: dlaczego nie wzięto dotychczas pod rozwagę kwestyi obwarowania granicy siedmiogrodzkiej, i czy Ministerstwo wojny zamierza wykonać podjęte przed siedmiu lub ośmiu laty prowizoryczne fortyfikacje w Siedmiogrodzie. Pan Minister wojny dał odpowiedź, która zadowoliła interpellantów, poczem wyjaśnił, iż żądana suma nie stanowi bynajmniej pierwszej raty, lecz jest dla siebie całością, potrzebną na samoistne budowie.

Minister hr. Szapary na pytanie co do charakteru zapotrzebowania oświadczył, iż jest ono wykonaniem dotychczasowego programu, nie zaś przejściem do jakiegoś nowego programu.

W końcu przyjęto przedłożenia, dotyczące kredytów dodatkowych i rozszerzenia terminu dla uchwalonych na zeszłorocznej sesji kredytów dodatkowych.

**Wiedeń**, 21 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza nominację sędziego powiatowego w Brzesku, Henryka Matusińskiego, na radcę sądu krajowego w Wadowicach.

**Wiedeń**, 21 czerwca. (*Tel. pryw.*) Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego Henryka Topolnickiego z Chodorowa do Baligrodu, oraz mianował sędziami powiatowymi adjunktów sądowych: dr. Jana Kownackiego dla Grzymałowa, Włodzimierza Żegestowskiego dla Podhajec, Tadeusza Hrabę dla Kozowy, Emila Krwawicza dla Gwoźdźca.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wezwało władze do większej czujności sanitarnej z powodu cholery, występującej w Hiszpanii.

**Peszt**, 21 czerwca. (*Tel. pryw.*) *Budapester Corresp.* donosi: Minister handlu Baross nakazał władzy portowej w Fiume, ażeby badała dokładnie wszystkie z Hiszpanii przychodzące okręta.

**Peszt**, 21 czerwca. Według nadesłanych do *Pester Lloyd*a telegramów zwrócono wczoraj ponownie z nad granicy serbskiej transporta nierogacizny pochodzące z Serbii. Zwrócono również wielki transport bydła rogatego, u którego skonstatowano występujące bardzo widocznie groźne oznaki zarazy pyskowej i racicowej.

*Pester Lloyd* wyraża w skutek tego życzenie jak najdalej idącej kontroli ze strony organów nadgranicznych.

**Peszt**, 21 czerwca. Komisya wojskowa delegacji węgierskiej załatwiła *Extraordinarium* budżetu wojskowego. Przy tytule: „zaopatrzenia stacyj kolejowych“ zaznaczył Minister wojny, że należy dbać o dostateczne zaopatrzenie wojsk, wyruszających na wojnę.

Pułkownik Mathes dał szczegółowe wyjaśnienia co do rozmiarów zaopatrzenia na wypadek mobilizacji. Komisya powzięła uchwałę, zalecającą kwotę w tytule budżetowym, wstawioną nie jako ratę, lecz jako sumę ryczałtową. Zapatrywanie komisji w tym względzie znajdzie wyraz w sprawozdaniu komisji.

**Essen**, 21 czerwca. Cesarz przybywszy przed południem, zwiedził zakład Kruppa, następnie przyjął deputację robotników zakładu, składającą się z 700 głów. Deputacja wzniosła okrzyk na cześć cesarza, na który cesarz odpowiedział zapewnieniem, iż drogi obranej dla dobra robotników i nadał trzymać się będzie, gdyż droga ta okazała się właściwą.

**Berlin**, 21 czerwca. W przedłożonym radzie związkowej trzecim z rządu kredycie dodatkowym żądano 73,600.000, z których kwota 65,200.000 stanowi wydatek jednorazowy, a 8,400.000 stały. Z wydatku jednorazowego przypada 42 milionów na cele wojskowe, w tem 15 mil. na artylerję, 10 mil. na nowe karabiny, 12 mil. na ćwiczenia rezerwy, a 5 milionów na budowlę żałogową w Alzacji i Lotaryngii. Budowa strategicznej kolei żelaznej wymaga 10,300.000.

**Petersburg**, 21 czerwca. Zapowiedziane w dniu 29-go lutego podwyższenie cła dowozowego od wprowadzanej do Rosyji przędzy bawełnianej angielskiej, z kategorii numer 1 aż do 50, zostało dziś ogłoszone, i otrzymuje moc obowiązującą natychmiast. Inna ustawa obniża opust akcyzowy dla spirytusu, którego wywóz nastąpi po 13 lipca n. st., czyli 1 lipca st. st.; redukcja ta wynosi 4½ procent. Dla wyprodukowanego spirytusu przed powyższym terminem, choćby i później wywiezionego, wynosi opust 5 proc.

**Bukareszt**, 21 czerwca. Izba przyjęła 70 głosami przeciw 10, projekt ustawy o konwersji stopy procentowej; nowa pożyczka jednak wynosić będzie 4 proc. Senat przyjął projekt ustawy o przeniesieniu dworca kolejowego z Itzkan do Bordugeni.

**Sofia**, 12 czerwca. Trybunał kassacyjny potwierdził wyrok sądu wojennego, wydany w sprawie Panicy, co do wszystkich obwinionych.

**Paryż**, 21 czerwca. Poseł republiki brazylijskiej wręczył Carnot'owi pismo uwierzytelniające.

**Rzym**, 21 czerwca. W senacie odbywają się obrady nad budżetem spraw zagranicznych. Pierantoni i Alfieri polecają, ażeby Włochy żądały ustanowienia międzynarodowego sądu rozjemczego. Crispi oświadcza, że nikt bardziej jak rząd włoski nie życzy sobie tego, ażeby w Europie utrzymany został pokój, ale nie należy się łączyć co do położenia mocarstw. Nieustannie wzrastające uzbrojenia dosyć jasno manifestują, choćby tego jawne dla wszystkich nie dowodziły okoliczności; że pokój może być lada chwila zakłócony; co jednak obowiązki Włoch, starania się wszelkimi środkami o utrzymanie pokoju, nie przeszkadza. Nie wszystkie mocarstwa oświadczyły się za sądem rozjemczym, to jednak Włoch zniechęcać nie powinno.

**Rzym**, 21 czerwca. Ostatniej nocy wykoleił się kursujący pomiędzy Sondrio a Chiavenna pociąg kolejowy. Pałac został zabity, a czterech ludzi ze służby kolejowej zranionych.

**Londyn**, 21 czerwca. Szefem policji londyńskiej mianowany został sir Edward Bradford.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 20 czerwca 1890 r., godzina 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 99.40, Węgierskie akcje kredytowe 342.25, Akcje anglo-austriackie 153.30, Akcje banku Union 244.75, Akcje kolei Karola Ludwika 200.75, Akcje kolei północnej 277.25, Akcje kolei południowej 138.50, Losy tureckie 37.60, Akcje kolei państwowej 228.50, Akcje kolei Alfeld. —, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 230.75, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 197.—, Wiedeńskie losy komunalne 148.50, Akcje tytoniowe 123.—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104.25, Losy regulacji Cisy —.—, Akcje kolei Rudolfa —.—, Akcje kolei Albrechta —.—, Akcje kolei Elbetal 229.25, Akcje banku dla krajów koronnych 232.40, 4-prc. węgierska renta złota 103.25, Akcja banku związkowego 120.60, Akcje banku obrotowego —.—, Rubel papierowy 1.34.50, Węgierskie losy —.—, Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, węgierska rent. papierowa 99.65. Usposobienie silne.

**Wiedeń**, 21 czerwca 1890, godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 303.75, Anglo-austriackie 153.50, Unionbank 244.75, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa 137.25, Renta papierowa —.—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych 232.—, listy zastawne —.—, galic. obligacje indemnizacyjne —.—, do —.—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 99.—, 4½ prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98.—, Napoleondor 9.31.—, Rubel papierowy —.—, 4-prc. węgierska renta złota 103.30. Usposobienie spokojne.

**Telegramy zbożowe** z dnia 20 czerwca 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10.000 litr procent 12.37 do 12.50 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł., spirytus —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., Kolonia —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na czerwiec 7.60 do 7.65 zł. Berlin: Pszenica złota (na październ.) 180.25

**Nadestane.**

**Schwarze Seidenstoffe v. 60 kr.**  
bis fl. 11 65 per Meter — glatt und gemustert,  
(circa 180 versch. Qual.) vers. roben- und stück-  
weise, porto- und zollfrei, das Fabrik-Depot G.  
Henneberg (k. u. k. Hoflieferant) Zürich. Muster  
umgehend. Briefe kosten 10 kr. Porto. 1792

**Dr. Teofil Stachiewicz**

lekarz specjalny do chorób 3020  
**pluc, gardła i nosa**  
ordynuje od 3-5, plac Maryacki l. 8. Telefon 284.

**Dr. Meller**

okulista i operator szkoły wiedeńskiej i ber-  
lińskiej, były asystent i następca cesarskie-  
go radey dr. Lindnera, ord. od godz. 9 do  
12 przed i 3 do 5 po południu. 2547  
Lwów, ulica Jagiellońska L. 6.

**Konwersya**

**5 proc. listów zastawnych gal. Tow. kred. ziemsk.**

Wymianę 5 proc. listów na 4 1/2 proc. załatwiam pod oryginalnymi warunkami i wypłacam już teraz kupony z 5, 4 1/2 i 4 proc. listów tego Towarzystwa płatne 30 czerwca 1890 bez odtrącenia jakiegokolwiek prowizji albo eskontu

**August Schellenberg**

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie. 410  
Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“  
prenumerata roczna na prowincję zł. 1.80.

**Od Ekspedycyi.**

Do dzisiejszego numeru dołącza Karol Rudolf Werner właściciel winnic i winnych piwnic w Klosterneuburgu cennik win.

**PRZYJECHALI DO LWOWA**

dnia 21 czerwca.  
Hotel Zorza.  
Pp. E. hr. Baworowski z Kopeczyniec, R. hr. Baworowski z Kopeczyniec, A. Mysłowski z Kopeca, J. de Stefanelli z Ropczyce, K. Abgarowicz z Przewłoki.

Hotel Francuski.  
Pp. F. hr. Mycieski z Wiśniowca, T. Wążeński z Rzeszowa, S. Jocke z Czortkowa, H. Treter z Laszek król.

Hotel Europejski.  
Pp. J. br. Kapri z Chlebieczyna, J. D. Karwiczki z Wołynia, H. Kiełczewski z Rosy, A. Urbańska z Ditna.

**W teatrze hr. Skarbka.**

W sobotę dnia 21 czerwca 1890.  
Po raz dziewiąty:

**Oj mężczyźni mężczyźni!**

krotochwila w 3 aktach Kazimierza Zalewskiego.  
Początek o godzinie pół do 8-mej.  
Jutro w niedzielę „Mąż z grzeczności“ komedia w 3 aktach A. Abrachamowicza i R. Ruskowskiego.

**Ces król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.**

Do Lwowa przychodzą:  
ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg oso-

bowy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja:  
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;  
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;  
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;  
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;  
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;  
z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki;  
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełza;

**Odjazd ze Lwowa:**

ku STRYJOWI 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;  
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;  
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;  
w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;  
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;  
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełza i Sokala;  
g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełza tylko w piątki;  
g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełza tylko we wtorki.  
Godziny podane są według zegara lwowskiego.

**Pociągi kolejowe**

(podług zegara lwowskiego).  
**Przychodzą do Lwowa:**  
Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.  
Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.  
Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy  
**Odechodzą ze Lwowa:**  
Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.  
Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.  
Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

**Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**  
Lwów, dnia 20. czerwca 1890.

	placę żądają walutą austr.	złr. et.	złr. et.
<b>1. Akcje za sztukę.</b>			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	198	201	—
Kol. lwow.-czern.-jass. po 200 zł. wa.	230 50	233	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	304 50	307 50	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216 —
<b>2. List. zast. za 100 zł.</b>			
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 lat.	98 30	—	—
Banku hipoteczn. 5 pr. wa. w 40 l.	101 30	102	—
5 pr. w. a.	—	—	—
wylosowane z 10 pr. premii	107	—	107 70
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. 51 l.	99	—	99 70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	106 70	101 40	—
4 pr. w. a.	98 20	98 90	—
5 pr. w. a.	100 70	101 40	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41 1/2 l.	95 50	96 20	—
4 1/2 pr. w. a.	100 10	100 20	—
4 pr. w. a.	95	95 70	—
<b>3. Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacji</b>			
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacji	57	—	60 —
<b>4. Oblig. za 100 zł.</b>			
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	—	104 70
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92 60	93 30	—
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 75	—	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	104 50	—	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	98 30	99	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	22 50	24 50	—
<b>5. Losy miasta Krakowa Stanisławowa</b>			
Dukat holenderski	5 50	5 60	—
Dukat cesarski	5 54	5 64	—
Napoleonador	9 32	9 38	—
Półimperyal	9 65	9 75	—
Rubel rosyjski srebrny	1 32	1 42	—
1 33 1/2	1 35 1/2	—	—
0 1/2 marek niemieckich	57 45	58	—

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 19 czerwca 1890.

1. Dług państwa.	placę żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88.50 88.70
lut-y-sierpień	88.45 88.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	89.05 89.25
kwiecień-październik	89.10 89.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.— 133.60
1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.25 139.75
1860 po 100 złr. 5 pr.	144.— 145.50
1864 po 100 złr.	176.50 177 —
1864 po 50 złr.	176.— 176.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	— —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	149.25 150.25
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.25 101.45
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.20 109.40
<b>2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)</b>	
Bukowiny	104.90 —
Galicyi	104.— 104.70
Niższej Austrii	109.— —
Siedmiogrodu	— —
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.10 89.70
<b>3. Akcje.</b>	
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	151.75 152.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	302.30 302.80
Niższ.-aust. tow. eskont. po 500 zł.	584.— 588 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	— —
Gal. banku d. han. prz. a. z. 200 wpl. 40 pr.	— —
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	— —
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	239.50 231.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	966.— 969.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	75 — 75.50
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m.	349.— 351.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m. k.	— —
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	270.— 27 5.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	290.— 299.50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	231 — 232 —
<b>4. Listy zastawne losowane.</b>	
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— —
Powz. austr. zak. kr. ziem 4 1/2 pr. w złoście w 50 l.	101.10 101.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	108.25 109.70
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	— —
„ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	9.50 —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.25 —
„ „ „ „ po 5 pr.	100.75 100.95
„ „ „ „ po 5 pr. w	100.75 100.—
37 latach zwrotno	— —
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l.	99.— 99.50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	100.25 —
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	107.25 107.75
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	101.20 101.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.25 102.—
Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	102.— 102.75
<b>5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)</b>	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.30 103.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	— —
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.20 100.80
po 100 zł. w. a.	100.20 101.80
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	100.— 100.10
dtto (Jarosław-Sokal)	100.— 1 0 10
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.70 83.50
z r. 1884	90.80 91.50
z r. 1866	— —
z r. 1872	— —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.70 101 30
<b>6. Losy.</b>	
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	135.50 136.25
Clarego po 40 zł. m. k.	57.50 58.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.— 128.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	29 — 32

	placę żądają	placę żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—	23.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—	—
Pańiego po 40 zł. m. k.	57.—	57 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.30	19.10
„ „ „ „ węg. „ po 5 zł.	12.50	12.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	62.—	62.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.75	62.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	29.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—	149.—
„ „ „ „ po 50 zł. w. a.	—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.75	40.75
Windischgrätzka po 20 zł. m. k.	—	52.50
<b>7. Wokse (za 3 miesiące).</b>		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—	—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	117.10	117 30
Paryż za 100 fr.	46.52.50	46 57.50
<b>Kurs złota.</b>		
Dukat cesarski men.	5.56.—	5.58 —
„ pełnej wagi	5.54.—	5.56.—
Korona	—	—
20-rankówka	9.31.50	9.32 50
Łosyjski półimperyal	—	—
Tal. r. związkowy	—	—
Srebro	—	—
<b>Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.</b>		
Telegrafowany kurs wiedeński.		
dnia 20 czerwca 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	88	70
„ „ „ „ w srebrze	89	15
Renta w złoście	109	30
5 pr. austr. renta marcowa	101	25
Akcyje banku austro-węgier.	970	—
Kredytowego wiedeńskiego	304	—
Londyn	117	05
Napoleonador	9	31 1/2
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	52 1/2

**DZIENNIK URZĘDOWY.**

**Licytacje.**

L. 1210 (3859 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Rudkach rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Rudkach w kwocie 140 zł. z odsetkami po 12 pre., od dnia 14 października 1884 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącymi, kosztów sporu 5 zł. 95 ct. egzekucyjnych 5 zł. 21 ct., 3 zł 2 ct 9 zł. 90 ct., 10 zł. 20 ct. egzekucyjną licytację:  
a) niewydziałonej jednej piątej części realności wykazem hip. l. 146 księgi gruntowej dla gminy kat. Romanówka objętej, Iwana Sawruka Romanowego własnej,  
b) całej realności wykazem hip. l. 18 księgi gruntowej gminy katastralnej Romanówka objętej Andrucha Andruchowa własnej  
c) niewydziałonych trzech trz. dziesiątych (3/30) części realności objętej wykazem hip. l. 129 gminy kat. Romanówka Iwana Sawruka Romanowego własnych która w dniu 6 sierpnia 1890 i w dniu 10 września 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano w budynku sądowym przeprowadzoną zostanie.  
Cenę wywołania opisanych powyżej

realności stanowi ich cena szacunkowa a mianowicie ad a) 140 zł., ad b) 130 zł., ad c) 50 ct. wa.  
Na pierwszym terminie zostanie realność każda tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną jednak nie niżej ceny równej pretensjom uprzywilejowanym i pretensjom na takowych zabezpieczonym.  
Wadium dla każdej realności wynosi po 10 pre. ceny wywołania.  
Blizsze warunki i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jacek Żyboriski w Rudkach.  
Rudki, dnia 3 czerwca 1890.  
L. 12875 (3821 1—3)  
C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Siomaka w kwocie 300 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 25 sierpnia i 9 września 1890 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności pod lk. 186 dz. VIII. w Krakowie masy leżącej Izaaka Siomaka własnej.  
Cena wywołania 258 zł. 96 ct.

Wadium 26 zł.  
Reszta warunków przejrzeć można w registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Jan Jakubowski z substytucją adw. dr. Kazimierza Kirchmayera w Krakowie.  
Kraków, 16 maja 1890.  
L. 1211 (3860 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze egzekucyjnej licytacji w dniu 20 sierpnia 1890 i w dniu 24 września 1890 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym realności wyk. hip. l. 122 i niewydziałonej połowy realności wykazem hip. l. 73 gminy Wreszczanice objętej z której pierwszej Wasyla Wihoraka, a połowa drugiej Dmytra Posiewnicza własność stanowi celem zaspokojenia wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Rudkach w kwocie 50 zł. z pn.  
Cena wywołania realności wykazem hip. l. 122 objętej wynosi 275 zł. a połowy realności wyk. hip. 73 objętej 14 zł.  
Wadium wynosi 10 pr.  
Blizsze warunki i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Jędrzej Pawlicz w Rudkach.  
Rudki, dnia 2 czerwca 1890.  
L. 7599 (3961 1—3)  
W tutejszym Sądzie odbędzie się dnia 6 sierpnia i dnia 11 września 1890 zawsze o 10 godzinie przed południem licytacja realności masy spadkowej Abrahama Friedmana objętej wykazem hipotecznym 91 gminy Pobożany na zaspokojenie pretensyi Neonili Kraus 185 zł. aw. zpn.  
Cena wywołania 175 zł.  
Wadium 17 zł. 50 ct.  
Sprzedaż na obu terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania.  
Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.  
Dla wierzycieli hipotecznych, wpisanych po 25 marca 1889 i dla nieznanych z miejsca pobytu ustanowiony kurator Karol Jabłoński z Buska z substytucją Jana Reicherta z Buska.  
C. k. Sąd powiatowy Busk, dnia 11 listopada 1889.

L. 12881 (3903 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że celem zaspokojenia sumy 815 zł. 75 ct. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 313 w Zborowie położonej, wykazami hip. ll. 271 i 272 ksiąg gruntowych gminy Zborowa objętej, dłużnika Semka Kuziowa własnej, w tutejszym Sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie dnia 15 lipca 1890 i dnia 19 sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1800 zł. wa. lub wyżej teje, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny i protokół opisaną przynależności realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest ustanowiony Józef Onyszkiewicz c. k. notaryusz w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Zborów, dnia 3 lutego 1890.

L. 7445 (3904 3 3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie 5 rat po 25 zł. i resztujące kapitału 448 zł. 93 ct. aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 24 w Jarosławicach położonej, wyk. hip. l. 61 ks. gr. gminy Jarosławice wartości, wyk. hip. l. 209 tychże ksiąg w 2/3 częściach i wyk. hip. l. 210 tychże ksiąg w połowie objętej, dłużnika Mikołaja Drapińskiego własnej na rzecz proszącego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym Sądzie w drodze publicznej licytacji dnia 15 lipca 1890 i dnia 19 sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania a to wykazu hip. l. 61 w kwocie 650 zł., 2/3 części wyk. hip. l. 209 w kwocie 15 zł., a połowy wykazu hip. l. 210 w kwocie 135 zł. aw. lub wyżej teje, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny i protokół opisaną przynależności realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy  
Zborów, dnia 25 września 1889.

L. 3625 (3918 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia resztującej sumy wekslowej Leiby Scheindla w kwocie 75 zł. 15 ct. wa. z pn., odbędzie się dnia 26 czerwca 1890 i 1 sierpnia 1890 o godz. 10 rano w sądownym zabudowaniu ponowna przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 35 rep. 154 w Bukowsku masy spadkowej Karola Perkołopa własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1100 zł. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 110 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Seweryn Żukowski w Bukowsku.

Bukowsko, dnia 20 listopada 1889.

L. 1169 (3921 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzycieli Józefa hr. Gołuchowskiego w kwocie 1500 zł. z pn., odbędzie dnia 30 czerwca 1890 i dnia 22go lipca 1890 zawsze o 10 rano w budynku sądowym przymusową publiczną sprzedaż realności dłużnika Zallela Sobla własnej w Korolówce pod lk. 397 położonej, wykazem hipotecznym l. 609 teje gminy objętej, na pierwszym terminie tylko za, lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim i poniżej takowej.

Cena szacunkowa 5750 zł. wa.

Wadyum 575 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Komeriner w Borszczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Borszczów, 17 maja 1890.

L. 4458 (3920 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzycieli c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji w kwocie 89 zł. 19 ct. z pn., odbędzie się dnia 8 lipca 1890 i 5go sierpnia 1890 o 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Anastazy Szewczuk własnej wyk. hip. l. 603 gminy kat. Skała objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 102 zł. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 10 zł. 20 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Komeriner.

Borszczów, 23 maja 1890.

L. 1644 (3923 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzycieli gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie a mianowicie 12 rat po 13 zł., reszty kapitału 154 zł. 66 ct. z pn., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Przysłupiu położonych, a mianowicie: 1) realności objętej whl. 1 Pawła Krajniaka własnej, 2) realności objętej whl. 2 Pawła i Semana Krajniaków własnej, 3) realności objętej whl. 64 Semana Krajniaka własnej, 4) 2/16 części realności w. h. l. 60 objętej dłużników Pawła i Semana Krajniaków własnych, na dzień 15 lipca 1890 i 19 sierpnia 1890 każdym razem o 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania realności ad 1) 575 zł. ad 2) 600 zł., ad 3) 674 zł., ad 4) 28 zł. 75 ct.

Wadyum ad 1) 57 zł. 50 ct., ad 2) 60 zł., ad 3) 67 zł. 40 ct., ad 4) 2 zł. 87 1/2 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adwokata dr. Słeczковского.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 14 maja 1890.

L. 542 (3875 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 17 lipca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 sierpnia 1890 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 64/13 w Wołosatem położonej Augusta Br. Künsberga własnej, na rzecz Abrahama Liebera pto 329 zł.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt opisaną i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem pana Piotra Kurysia c. k. notaryusza w Lutowiskach.

Lutowska, dnia 30 stycznia 1890.

L. 505 (3871 3—3)

Dnia 17 lipca i dnia 7 sierpnia 1890 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym licytacja 1/7 części realności pod l. 54/b w Łozinie położonej wyk. hipot. l. 357 objętej Ołeksy Zgołat Łozinińskiego własnej, na rzecz Serafiny Kościuk dla wydobycia sumy 43 zł. zpn.

Cena wywołania 74 zł. 43 ct.

Wadyum 8 zł.

Resztę warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Włodzimierz Wiczyński z Janowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 31 marca 1890.

L. 2855 (3853 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że w dniu 18 lipca i w dniu 22 sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 183 w Lipniku położonej Roberta Alkiera własnej, celem zaspokojenia pretensji Emilii Alkierowej w kwocie 37 zł. 50 ct. z pn.

Cena wywołania stanowi kwota 1625 zł.

Wadyum 162 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym został p. dr. Peterek adwokat w Białej.

Biała, dnia 10 maja 1890.

L. 2978 (3882 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Josła Schachtera przeciw Mikołajowi Leszczuk pto 50 zł. z pn. ogłasza, przymusową licytację realności dłużnika w Chlebyczynie polnym powiatu politycznego Sniatyn pod lk. 48 wyk. hip. 197 objętej ciała tabularne stanowiącej, na 710 zł. oszacowanej w dniach 21 lipca 1890 i 20 sierpnia 1890 każdym razem w Sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą, a to w pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki są w tus. registraturze do przejrzania.

Wadyum wynosi 71 zł.

Zabłotów, dnia 19 kwietnia 1890.

L. 2209 (3832 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycieli Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 262 zł. 10 ct. wa. z pn., odbędzie się dnia 18 lipca i 5 września 1890 każdym razem o godzi-

nie 10 przed południem egzekucyjną sprzedaż przez licytację realności wykazem hipoteczny l. 289 księgi gruntowej gm. Żukowice objętej, Jakuba Walczyka własnej.

Cena wywołania 740 zł. wa.

Wadyum 74 zł.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Tarnów, 28 maja 1890.

L. 4461 (3836 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 lipca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 sierpnia 1890 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 592 w Zabu, ciała tabularnego nie stanowiącej, Mikołaja i Jewdochy Guluk Kutaszuk własnej, na rzecz Chaima Schussel pto 165 zł.

Cena wywołania 220 zł.

Wadyum 22 zł.

C. k. Sąd powiatowy

Kosów, 12 kwietnia 1890.

L. 1310 (3866 3—3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensji Galicyjskiego Zakładu kredyt. ziemskiego we Lwowie pto. 315 zł. 15 ct. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną licytację gospodarstwa włościańskiego objętego wykazem hipotecznym l. 221 dla gminy Ryglie Michała Wzorka własnego z przynależnościami w dwóch terminach a to dnia 6 sierpnia 1890 o godzinie 10 z rana i dnia 10 września 1890 o godzinie 10 z rana każdym razem w Sądzie w biurze c. k. adjunkta sądowego p. Misiągawicza.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

W gotówce lub w w papierach wartościowych dających bezpieczeństwo pupilarne newedług kursu ogłoszonego w „Gazecie Lwowskiej“ dnia licytację poprzedzającego lecz nie wyżej od ceny nominalnej.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Nabywca winien jest złożyć po ukończeniu licytacji zaraz do rąk komisarza licytacyjnego prowadzącego połowę ceny kupna wliczając w to złożone wadyum w gotówce.

Drugą połowę ceny kupna winien będzie nabywca złożyć do depozytu sądowego w dniach 30 po prawomocności tabeli płatniczej ewentualnie zostawić przy hipotece.

Nabywcy zostanie oddana realność ta w posiadanie po doręczeniu mu uchwały pierwszorzędnej zatwierdzającej akt licytacyjny.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Józef Nalepka z Ryglie.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny protokół opisaną przynależności przejrzeć można w registraturze sądowej a w dniu licytacji u komisarza sądowego prowadzącego licytację.

Tuchów, dnia 19 maja 1890.

L. 461 (3855 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensji Wawrzyńca Koniówki w kwocie 75 zł. aw. zpn. odbędzie sprzedaż przez publiczną licytację realności l. k. 173 w Osielcu położonej lwh. 177 gmny kat. Osielec objętej dłużnika Stanisława Wojcika własnej w dniach 1 sierpnia 1890 i 1 września 1890 każdą razą o godzinie 10 rano w gmachu sądowym w Jordanowie.

Cena wywołania 370 zł. aw.

Wadyum 37 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akt oszacowania można przejrzeć w tut sąd registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 6 lutego 1890.

L. 5842 (3831 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzycieli gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z resztującej sumy pożyczkowej w kwocie 500 zł. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 66 w Malawie położonej w. h. l. 156 ks. gł. gm. katast. Malawa objętej na imię Szymona Krupy i Katarzyny z Kawalców Krupowej zaintabulowanej w dniach 12 sierpnia 1890 i 17 września 1890 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywoławcza 1450 zł.

Wadyum 145 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 21 maja 1890.

L. 2577 (3856 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż 3/4 części realności Jana Kosmatego, Zofii Kosmatej i Józefa Dźwignonia pod nk. 71 w Nowej wsi położonej na pokrycie pretensji Urbana i Anny Koflarczyków w sumie 154 zł. z pn. w Sądzie w dwóch terminach w dniach 1go sierpnia

1890 i 2go września 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 648 zł. 33 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adwokata dr. Chrzanowskiego z Kęt.

Kęty, 15 maja 1890.

L. 20465 (3950 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Marcellego Bernsteina przeciw masie rozbiorowej Markusa Tennera pto. 30.000 zł. zpn. rozpisuje się relicytacja realności pod l. 730<sup>3/4</sup> we Lwowie przy publicznej licytacji dnia 21 czerwca 1888 przez galic. Bank kredytowy nabytej, a to na koszt i niebezpieczeństwo galic. Banku kredytowego.

Licytacja ta odbędzie się w jednym terminie dnia 21 lipca 1890 o godzinie 10 rano w sali rozpraw tutejszego Sądu krajowego.

Cenę wywołania stanowi kwota 100 316 złr. 10 ct. aw. jako cena szacunkowa tej nieruchomości.

Nieruchomość sprzedana zostanie atoli i niżej ceny wywołania, lecz nie niżej kwoty 36.000 zł. aw. obejmującej wierzycelność austro-węg. Banku i uprzywilejowane należności skarbowe.

Przed rozpoczęciem licytacji winien każdy z licytujących złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako wadyum 10 pr. ceny wywołania tj. 10,031 zł. w gotówce, lub w książeczkach wkładowych gal. kasy oszczędności, albo też w obliczonych wedle ostatniego urzędownie notowanego kursu austr. węg. zapisach długu państwa, obligacjach indemnizacyjnych, listach zastawnych austr. węg. Banku galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie. Banku krajowego dla król. Galicji i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem lub c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie.

Wadyum nabywcy weźmie Sąd w przechowanie a jeśli takowe złożono w gotówiznie, wliczy ją w swoim czasie w cenę kupna, jeśli zaś takowe złożono w książeczkach kasy oszczędności lub w wyż wymienionych papierach wartościowych, wyda je nabywcy po dopełnieniu wszystkich warunków relicytacji.

Wadya innych licytujących zwrócona im będą po skończonej licytacji.

O tem zawiadamiamy: masę rozbiorową Markusa Tennera, przez zaradcę adw. Krzyżanowskiego, galic. Bank kredytowy we Lwowie, Magistrat król. stoł. miasta Lwowa, c. k. Prokuratorę skarbu we Lwowie, c. k. główny urząd podatkowy we Lwowie, austr. węg. Bank w Wiedniu, c. k. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny we Lwowie Hirscha Schönfelda, wreszcie wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 22 marca 1887 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego na hipotekę sprzedać się mającej realności weszli, lub którymby ta uchwała z jakiej bądź przyczyny weale nie lub też nie dosyć weześnie doręczoną być mogła, do rąk ustanowionego już w osobie adw. dr. Skowrońskiego (z substytucją adw. dr. Rogalskiego) kuratora,

We Lwowie, dnia 7 czerwca 1890.

L. 1424 (3925 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się o godzinie 10 przed południem dnia 24 lipca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 sierpnia 1890 i poniżej takowej licytacja realności pod lk. 37 sub. rep. 50 w Lubszy położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Mosesa Hechta, Jüdesy i Hirscha Lehnobel własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego o zapłacenie jednej raty 41 zł. 17 ct. i reszty kapitału 614 zł. 8 ct. i 60 zł. 40 ct.

Cena wywołania 1300 zł. wa.

Wadyum 130 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator pan Jan Ludkiewicz c. k. notaryusz w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 20 kwietnia 1890.

L. 11785 (3914 2—3)

Krakowski Sąd deleg. ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Abrahama Pinkusa Schuldenfreia w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 18 lipca 1890 i 22 sierpnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 182 i 183 w Bibicach Abrahama Salzberga własnych.

Cena wywołania 245 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Winkler z substytucją adw. dr. Deichesa.

Kraków, 19 maja 1890.

L. 3487 (3959 1—3)  
Celem zaspokojenia wierzytelności Tau-  
by Kappel w kwocie 400 zł z pn., rozpi-  
suje Sąd egzekucyjny sprzedaż realności w  
w Krecowie położonej wedle wyk. hip. l. 41  
księgi grunt. gminy Kreców na imię Leiby  
Grappel zapisanej na dniu 2go lipca 1890  
i na dniu 6 sierpnia 1890 zawsze o godzi-  
nie 9 rano, tutaj w drodze publicznego prze-  
targu odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi wartość sza-  
cunkowa 375 zł.

Wadyum zaś wznosi 37 zł. 50 ct.  
Warunki licytacyjne, akt oszacowania  
i wyciąg tabularny w tutejszej registraturze  
przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bircza, 23 kwietnia 1890.

L. 4469 (3960 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku  
ogłasza, że w celu zaspokojenia resztującej  
wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredyt-  
włociańskiego w likwidacji w kwocie 18 zł.  
69 ct. odbędzie się dnia 3 lipca i 7 sier-  
pnia 1890 o godz. 10 rano w sądownym zabu-  
dowaniu przymusowa sprzedaż realności dłu-  
żnika Iwana Dobosz własnej, ciała tabular-  
nego niestanowiącej w gminie katastr. Płon-  
na pod l. kons. 85 sub rep. 25 położonej,  
która przy drugim terminie i niżej ceny  
szacunkowej 350 zł. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 35 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli  
jest p. Seweryn Żukowski z Bukowska.  
Bukowsko, 8 lutego 1890.

L. 37917 (3971 1—3)  
W celu zabezpieczenia dostawy szu-  
tru do konserwacji gościńców państwowych  
w Stanisławowskim okręgu budowniczym w  
latach 1891, 1892 i 1893 odbędzie się dnia  
8 lipca 1890 w c. k. Starostwie w Stani-  
sławowie rozprawa licytacyjna przez skła-  
danie ofert.

Dostawa na rok 1891 wynosi dla trak-  
tu Brzeżańskiego 3750 m<sup>3</sup> w kwocie fi-  
skalnej 14.876 zł. 50 ct.  
dla traktu Bursztynskiego  
1295 m<sup>3</sup> w kwocie fi-  
skalnej 2.212 zł. 87 1/2 ct.  
dla traktu Podbeskidzkie-  
go 4940 m<sup>3</sup> w kwocie fi-  
skalnej 10.116 zł. 50 ct.  
dla traktu Roźniatowskie-  
go 1320 m<sup>3</sup> w kwocie  
fiskalnej 2.754 zł. 97 ct.

Blizsze warunki dotyczące się tego przed-  
sięwzięcia, jako też wykaz przestrzeni, na  
które szuter dostarczony być ma, oraz ilo-  
ści tegoż, przetrzane być mogą w wymie-  
nionem c. k. Starostwie w godzinach urzę-  
dowych, gdzie także w oznaczonym termi-  
nie najpóźniej do godziny 12 w południe  
podane być mają oferty zaopatrzone marką  
stemplową na 50 ct. i w 5 procentowe wa-  
dyum, z wymienieniem cen zaofiarowanych  
nie tylko cyframi, ale także i literami za  
jeden m<sup>3</sup> z każdego tomu szutrowiska.

Zastrzeżenie się najwyraźniej, że dostawa  
w ten sposób przeprowadzoną być ma,  
że do końca stycznia dostarczyć należy 6/10  
części szutru w każdym kilometrze, zaś do  
30 czerwca każdego roku, dostawa w zu-  
pełności ma być ukończoną.

Oferty winny opiewać bądź na wszy-  
stkie, bądź też na poszczególne w wykazie  
poszczególne przestrzenie, względnie ki-  
lometry które z jednego i tego samego to-  
mu lub szutrowiska zaopatrzone być mają,  
tuzdyż winny oferty być sporządzone na  
blankietach rządowych, które zgłaszającym  
się oferentom przez c. k. Starostwo bezpla-  
tnie wydawane będą w przeciwnym zaś wy-  
padku, gdyby owentualnie były pisane,  
wówczas muszą co do treści być ściśle równo-  
brzmiające z osnową rzeczonych blankietów.

Oferty niesporządzone w myśl niniej-  
szego obwieszczenia, albo zawierające ja-  
kiekolwiek dopiski lub zastrzeżenia i nie  
podane w terminie wyżej naznaczonym  
nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 17 czerwca 1890.

L. 1043 (3964 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu po-  
daje do publicznej wiadomości, iż celem  
zaspokojenia wierzytelności i masy spadkowej  
śp. Katarzyny Leśniakowej w sumie 350 zł.  
wa. z pn., odbędzie się w dniach 16 lipca  
i 13go sierpnia 1890 każdym razem o go-  
dzinie 10 przed południem w gmachu są-  
downym egzekucyjna publiczna sprzedaż real-  
ności pod nk. 294 w Suchy dłużnika Szy-  
mona Pasierbka własnej.

Cena wywołania 525 zł. wa.  
Wadyum 52 zł. 50 ct. wa.  
Reszta warunków licytacyjnych i wy-  
ciąg hipoteczny leżą do przejrzania w re-  
gistraturze sądowej.  
Slemień, dnia 30 maja 1890.

L. 964 (3939 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu po-  
daje do publicznej wiadomości iż celem za-  
spokojenia wierzytelności Leopolda Schan-

zera w sumie 25 złr. aw. zpn. odbędzie się  
w dniach 16 lipca i 13 sierpnia 1890 każ-  
dym razem o godzinie 10 przed południem  
w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż  
realności pod Nk. 42 w Kurowie dłużnika  
Jakoba Oleksiaka względnie Józefa Oleksia-  
ka własnej.

Cena wywołania 170 złr. wa.  
Wadyum 17 złr.  
Reszta warunków licytacyjnych i wy-  
ciąg hipoteczny leżą do przejrzania w Re-  
gistraturze sądowej.  
Slemień, dnia 30 maja 1890.

L. 7463 (3940 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wi-  
szni ogłasza, że w dniach 23 lipca i 13  
sierpnia 1890 każdą razą o godz. 10 rano  
odbędzie się celem zaspokojenia sumy 12  
złr. na rzecz Dmytra Żnaka publiczna li-  
cytacyjna sprzedaż hip. l. 494 ks. gr. Bor-  
tiatyna Stefana Sydora własnej.

Cena szacunkowa 65 złr.  
Wadyum 6 złr. 50 ct.  
Blizsze warunki można przejrzeć w  
tus. registraturze.  
Sądowa Wisznia, 13 lutego 1890.

L. 1205 (3965 1—3)  
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie  
10 rano dnia 2 lipca 1890 powyżej ceny  
szacunkowej, zaś dnia 6 sierpnia 1890 na  
wet poniżej takowej, licytacyjna realności l.  
28 według wykazu hip. nr. 194 ks. gr.  
Niegowce Andrzeja Szewczuka własnej, na  
rzecz Leizora Mandla pto. 200 złr. zpn.  
Cena wywołania 2995 zł.  
Wadyum 150 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania  
i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus-  
dowej registraturze.  
Dla wierzycieli hipotecznych, ustana-  
wia się kuratorem p. Stefana Nasadę z  
Niegowiec.  
Wojniłów, 10 kwietnia 1890.

L. 1725 (3963 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie  
zawadamia, iż celem zaspokojenia wierzy-  
telności c. k. uprz. Zakładu kredytowego  
włociańskiego 28 rat pożyczkowych po 6  
zł. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym c. k.  
Sądzie w dniach 1 lipca i 5 sierpnia 1890  
każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna  
sprzedaż realności whl. 370 gminy Turbia  
Tomasza Paterka własnej i realności whl.  
485 gm. Turbia Judy Adwokata własnej.

Cena wywołania realności pierwszej  
stanowi wartość szacunkową 330 zł., dru-  
giej 240 zł.  
Wadyum 33 zł. i 24 zł. wa.  
Resztę warunków przejrzeć można w  
tutejszej registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli  
jest adw. dr. Rothblum w Nisku.  
Rozwadów, dnia 28 maja 1890.

L. 5350 (3811 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje  
do publicznej wiadomości, że celem ścią-  
gnięcia wierzytelności gal. Towarzystwa  
kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwot-  
ach 3182 zł. 35 ct. i 12.500 zł. wa. z pn.  
odbędzie się w biurze nr. 10 tegoż Sądu w  
dniach 4 sierpnia 1890 i 16 września 1890  
przymusowa licytacyjna dóbr Grąziowa śred-  
nia w obwodzie szaccim powiecie polity-  
cznym Dobromil, a sądowym Bircza po-  
łożonych, wedle wykazu hip. l. 325 dłużni-  
ków Zdzisława Józefa dw. im. Nowosiele-  
ckiego i Kazimierza Wiktora dw. im. No-  
wosieleckiego własnych, a to na pierwszym  
terminie wyżej lub za cenę szacunkową  
38.821 zł. wa., zaś na drugim także niżej  
ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacun-  
kowej.  
Wyciąg hipoteczny i bliźsze warunki  
licytacji są w registraturze sądowej do  
przejrzania.

Oraz powiadamy wierzycieli hipo-  
tecznych z miejsca pobytu niewiadomych,  
że dla tychże również jak dla wierzycieli,  
którymby uchwała licytacyjna doręczoną być  
nie mogła, nareszcie dla wierzycieli, któ-  
rzyby po dniu 10 września 1888 prawo hi-  
poteki na dobrach Grąziowa średnia nabyli  
kuratorem adwokat dr. Flakowicz ze substy-  
tucją adwokata dr. Słaczki ustanowiony.  
Sanok, 19 kwietnia 1890.

L. 7420 (3802 1—3)  
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie  
odbędzie się celem zaspokojenia wierzytel-  
ności na rzecz Dyrekcji gal. Towarzystwa  
kredyt. ziemskiego w kwocie 11035 zł. 93 ct.  
z przyn., w dniu 4 sierpnia 1890 i 1 wrze-  
śnia 1890 zawsze o godz. 10 rano przymusowa  
sprzedaż przez publiczną licytacyjną dobr  
Będziszyna część, wykazem l. 735 Urzędu hi-  
poteczności c. k. Sądu krajowego w Kra-  
kowie poz. 14 karty B. a do p. Maryi z Hey-  
seków Midowiczowej należących w powiecie  
brzeskim położonych.

Cena wywołania wynosi 25536 zł. wa.  
Wadyum 2.554 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można  
w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli  
jest adw. dr. Stanisławski, zastępca adw.  
dr. Olearski.  
Kraków, dnia 28 marca 1890.

L. 2471 (3807 1—3)  
W dniach 6 sierpnia 1890 i 17 wrze-  
śnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano  
odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłu-  
maczu licytacyjna realności nieletnich Jaw-  
doci Katarzyny i Oleksy Bohowiczów wła-  
snej, pod lk. 4 w Gruszcze położonej ciała  
tabularnego stanowiącej, wykazem hipote-  
cznym l. 295 księgi gruntowej gminy kata-  
stralnej Gruszka objętej, celem zaspokojenia  
sumy 100 zł. z pn., na rzecz Tomasza Słu-  
gockiego.

Realność ta na pierwszym terminie  
tylko za lub powyżej ceny, na drugim ter-  
minie także poniżej ceny szacunkowej zo-  
stanie sprzedana.

Cena wywołania 660 zł.  
Wadyum 10 pr.  
Dla niewiadomych wierzycieli usta-  
nowiony kuratorem pan Alfred Orski.  
Reszta warunków i wyciąg tabularny  
w registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Tłumacz, dnia 5 kwietnia 1890.

L. 7848 (3854 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie  
ogłasza, że celem zaspokojenia kosztów są-  
dowych a to 35 zł. 6 1/2 ct., 2 zł., 1 zł.,  
3 zł. 90 ct., 9 zł. 46 ct., 4 zł. 85 ct. i 8 zł.  
26 ct., na rzecz Fedia Boryka, rozpisana zo-  
stała przymusowa licytacyjna realności wyk.  
hip. l. 16 ks. gr. gm. kat. Leszczyn objęta  
składająca się z parcel l. k. 490, 932, 1887  
i 1893 dłużników nieletnich spadkobierców  
Hrynja Boryka a to Iwana, Wasyla i Mi-  
chała Boryków własna, w terminach na dniu  
11 września 1890 i na dniu 16 października  
1890 każdym razem o godzinie 10 przed  
południem w zabudowaniu sądowym odbyć  
się mających.

Cenę wywołania wynosi kwota 175 zł.  
zaś wadyum 17 zł. 50 ct. i ma być złożone  
w gotówce, albo też w książeczkach kas  
oszczędności albo też w książeczkach kas  
pocztowych lub też w papierach wartości-  
owych w których wedle obowiązujących przepi-  
sów majątek sierocy lokowanym być może.

Na pierwszym terminie sprzedaż na-  
stąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania  
na drugim zaś nawet niżej takowej za ja-  
kąbądź cenę najwięcej ofiarującym.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli  
hipotecznych ustanowiony dr. Władysław  
Pasławski c. k. notaryusz w Chodo-  
rowie.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i  
akt oszacowania przejrzeć można w tus.  
registraturze.  
Chodorów, 30 grudnia 1889.

L. 14649 (3935 1—3)  
Sąd miej. deleg. Rzeszowski ogłasza,  
iż w dniach 12 sierpnia i 17 września 1890  
o godz. 10 przed południem odbędzie się  
w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż  
realności pod lk. 62 w Kraczkowu lw. 124  
ks. gr. gminy Kraczkowa objętej, Sebastya-  
na i Katarzyny Magoniów własnej na rzecz  
c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego  
włoc. o 17 rat po 3 złr. zpn., na pier-  
wszym terminie za cenę wywołania 600  
złr. lub wyżej tejże, zaś w drugim termi-  
nie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 60 złr. wa.  
Resztę warunków przejrzeć można w  
Registraturze tutejszej.  
Rzeszów, 22 maja 1890.

L. 2268 (3942 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogła-  
sza, iż celem zaspokojenia należności Na-  
falego Gewürza w ilości 50 złr. zpn. odbę-  
dzie się tutaj dnia 2 lipca i 6 sierpnia  
1890 zawsze o 10 rano egzekucyjna sprze-  
daz 2/6 części realności whl. 127 gminy  
Żabno objętych małoletnich Michała i Te-  
kli Serafinów własnych.  
Cena wywołania 30 złr.  
Wadyum 3 złr.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli  
p. Orzakiewicz w Żabnie.  
Żabno, 27 maja 1890.

L. 675 (3887 2—3)  
**A V I S O.**  
Am 4 Juli 1890 wird beim k. und k.  
Militär-Vepflegs-Magazine in Stanislaw eine  
öffentliche Verhandlung wegen Sicherstel-  
lung des Brennholz-Bedarfes für die Statio-  
nen Stanislaw, Kolomea, Tlumacz, Mona-  
sterzyska, Czortków auf die Zeit vom 1  
September 1890 bis Ende August 1891  
stattfinden.

Die näheren Daten sind in der in der  
Nummer 138 vom 19 Juni l. J. vorliegen-  
den Zeitungsblattes enthaltenen vollinhalt-  
lichen Kundmachung nr. 675 vom 10 Juni  
l. J. des genannten Vepflegs-Magazins  
enthalten und es wird sich sowohl auf die-

se als auch auf jene Bedingungen bezogen  
welche bei dems-lben Magazin stets einge-  
sehen werden können.

K. und k. Militär-Vepflegs-Magazin  
Stanislaw.

## Księgi gruntowe.

L. 312 (3970)  
Komisyja hipoteczna przy Prezydium  
c. k. Sądu obwodowego w Sanoku oznajmia  
że dochodzenia celem założenia księgi grun-  
towej dla gmin katastralnych „Sufczyzna“  
„Zohatyn“ „Lipa“ Brzyżawa w powiecie Bi-  
reckim, tudzież dla gminy katastralnej  
„Wołodź“ w powiecie Dynowskim rozpo-  
cznie dnia 1 lipca 1890, po ukończeniu do-  
chodzeń miejscowych w pierwszej z pomie-  
nionych gmin przysiężmie je w Zoha-  
tynie, Lipie, Brzyżawie i Wołodzi w po-  
rządku tu wskazanym.

Blizsze szczegóły zawierają ogłosze-  
nia w urzędach gminnych.  
Sanok, dnia 14 czerwca 1890.  
C. k. Prezydent.

## Konkursa.

L. 21084 (3945 2—3)  
Na posadę ekspedynta przy c. k.  
urzędzie pocztowym w Nawaryi w powiecie  
lwowskim za kontraktem służbowym i kau-  
cyą w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 200  
zł., ryczałtu kancelaryjnego 60 zł. i wynag-  
rodzenia 300 zł. na posadca pieszego 4  
razy dziennie do dworca kolei żelaznej  
tamże.

Podania należy wnieść najpóźniej do  
4 lipca b. r. w c. k. Dyrekcji poczt i tele-  
grafów we Lwowie.  
Lwów, dnia 16 czerwca 1890.

L. 21063 (3945 2—3)  
Na posadę kontrolora przy c. k. urzę-  
dzie pocztowym w Drohobyczu z poborami  
IX. klasy rangi i kaucyą w kwocie jedno-  
rocznej płacy.  
Podania należy wnieść najpóźniej do  
3 lipca b. r. w c. k. Dyrekcji poczt i tele-  
grafów we Lwowie.  
Lwów, dnia 16 czerwca 1890.

## Kuratele.

L. 1140 (3938 2—3)  
Katarzyna Zelazkowa z Woli Pławskiej  
uznana marnotrawczynią.  
Kuratorem Feliks Zelazko z Woli Pław-  
skiej.

C. k. Sąd powiatowy.  
Mielec, dnia 4 marca 1889.

L. 8363 (3962 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie  
nznaje Marcina Dydyk Grzybowskię za  
chorego na umyśle i ustanawia się dlań ku-  
ratora w osobie Jana Mazalowskiego z Ba-  
buchowa.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Rohatyn, dnia 15 czerwca 1890.

## Wyroki prasowe.

L. 10113 (3966)  
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!  
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych  
orzekł na mocy §§ 489 i 493 spk. i §. 37  
upr. że treść artykułów umieszczonych w  
numerze 5 czasopisma „Trybuna“ z dnia  
14 czerwca 1890 pod napisem „Rządy Sta-  
rościńskie“ zawiera znamiona występku z  
§. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest  
zarządzona przez ck. Prokuratora rządowe-  
go konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest  
dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a  
zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny  
Lwów, dnia 16 czerwca 1890.

L. 10114 (3967)  
W imieniu Jeho Welyczestwa Cisara!  
C. k. Sud krajowyj dla spraw karnych  
u Lwowi riszył na pidstaw §§. 489 i 493  
zak. o post. karn. i §. 37 zak. pras. szez  
soderżanie artykułu umiszczeno w czyśli  
11 czasopysy „Zerkalo“ z dnia 1/13 czer-  
wnia 1890 pid napyssom: „Przyjaciel Rusi-  
nów“ mistyt w sobi znarena prowiny z §  
302 zak. karn. i proto usprawiedlywlena  
jest zariadżena czeres c. k. prokuratoriu  
derżawnu konfiskata seji czasopysy.

W slidztwie toho riszenija wzbronene  
jest dalsze rozprestranjenje toho artyku-  
łu a zabranij nakład maje buty znyszczene-  
nyj.

C. k. Sud krajowyj karnyj  
Lwiv, dnia 16 czerwca 1890.



Das k. k. Landes- als Pressgericht in Ljubljana hat mit dem Erkenntnis vom 24 Mai 1890, Z. 4305, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Brus“ vom 24 Mai 1890 wegen des Artikels: „Slovenski dijaki v primeri s eskimi“ nach §. 300, St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Ljubljana hat mit dem Erkenntnis vom 27 Mai 1890, Z. 4420, die Weiterverbreitung der Nr. 118 der Zeitschrift: „Slovenec“ vom 24 Mai 1890 wegen des Artikels: „Z Pohorja 20 maza (Zidovska spekulacija)“ nach §. 300, St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 9 Mai 1890, Z. 11654, die Weiterverbreitung der Druckschrift der mit Ueberschrift: „Prvni kveten“ nach den §§. 58 lit. b u. c, 59 lit. c St. G., ferner mit dem Erkenntnis vom 13 Mai 1890, Z. 11955, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Zar“ Nr. 2 vom 8 Mai 1890 wegen des Artikels: „Jake jsou to roždily“ nach §. 303 St. G. und mit dem Erkenntnis vom 14 Mai 1890, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Novy vek svobody“ vom 10 Mai 1890 wegen des Artikels: „Po revoluci“ nach §§. 58 c und 59 c St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20 Mai 1890, Z. 12509, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Česko zamy“ vom 15 Mai 1890 wegen des Artikels: „Hospodarska liga protizidovska ve Franeii“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20 Mai 1890, Z. 12507, die Weiterverbreitung der Nr. 132 der Zeitschrift: „Narodni listy“ (Morgenausgabe) vom 14 Mai 1890 wegen des Artikels: „Riziska rada. Poslancka snemovna“ nach §. 63 St. G. und mit dem Erkenntnis vom 20 Mai 1890, Z. 12508, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Osmihodina doba pracovni“ vom 16 Mai 1890 wegen des Artikels: „Vykonane komite mezinarodniho socialistického sjezdu delnického...“ § nach §. 302 St. G. und §. 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Königsgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 27 Mai 1890, Z. 6262, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Slovan“ vom 23 Mai 1890 wegen des Artikels: „Chleb nas vesdejasi“ nach den §§. 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 30 Mai 1890, Z. 4277, die Weiterverbreitung der Nr. 144 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 28 Mai 1890 wegen des Artikels: „Tr. Reichenau, 25. Mai (Pfingstpredigt)“ nach §. 122 b St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 27 Mai 1890, Z. 5246, die Weiterverbreitung der Nr. 119 der Zeitschrift: „Moravska Orlice“ vom 24ten Mai 1890 wegen des Artikels: „Smes. Delnické hnutí“ nach §. 300 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 20 Mai 1890, Z. 4956, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom 15 Mai 1890 wegen der Artikel: „Nase svoboda tiskova“ und „Proti celnictvu v Prostějově“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Ungersgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 25ten Mai 1890, Z. 3749, die Weiterverbreitung der Nr. 41 der Zeitschrift: „Slovačka noviny“ vom 24 Mai 1890, wegen des Artikels: „Z Hodonina 21 kvetna“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht St. Pölten als Pressgericht hat heute in nicht öffentlicher Sitzung nach Anhörung der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt: Der Inhalt der Nr. 46 vom 8. Juni 1890 der periodischen Druckschrift: „St. Pöltnier Zeitung“, Sonntags Ausgabe Nr. 23 begründe in dem auf Seite 3 und 4 unter der Rubrik: „Original-Berichte“ mit der Aufschrift: „vom Lande“ aufgenommenen Artikel und zwar: auf Seite 3 Spalte 3 angefangen von „und unterstützt wird“ bis „mittelbar unterstützte Organ“, und auf Seite 4 Spalte 1 angefangen von „und durch officielle“ bis „auf gut Deutsch unterstützt“ das im Sinne des Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, von Amtswegen zu ver-

folgende Vergehen der Ehrenbeleidigung nach §. 491 St. G., deshalb wird unter gleichzeitiger Befestigung der verfügten Beschlagnahme nach §. 489 St. G. auf Grund des §. 493 St. G. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

St. Pölten, am 8 Juni 1890.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 25 März d. J., Z. 239/2527, die Weiterverbreitung: 1. der Nr. 9 der in New-York erscheinenden Zeitschrift: „Cristoforo Colombo“ vom 21. Jänner 1890, 2. der Nr. 182 der in Forli erscheinenden Zeitschrift: „Il mio paese“ vom 1 Februar 1890, 3. der Nr. 33 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „Colombo“ vom 2.—3. Februar 1890, 4. der Nr. 372 der in Mantua erscheinenden Zeitschrift: „Satiro“ vom 9.—10. Februar 1890, 5. der Nr. 17 der in Bologna erscheinenden Zeitschrift: „L'Italia dei giovani“ vom 13 Februar 1890, 6. der Nr. 2 der in Empoli-Firenze erscheinenden Zeitschrift: „Nuovo Ideale“ vom 16 Februar 1890 nach §. 65 a St. G.; 7. der Nr. 34. der in Florenz erscheinenden Zeitschrift: „Fieramoska“ vom 4 Februar 1890 nach den §§. 63, 65 a St. G. und des Art. IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 ex 1863; 8. der Nr. 3 der in Padua erscheinenden Zeitschrift: „Lo Studente di Padova“ vom 8. Februar 1890 nach §. 65 a St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 ex 1863, und 9. der Nr. 4 der in Bologna erscheinenden Zeitschrift: „L'Italia dei giovani“ vom 6 Februar d. J. nach den §§. 65 a und 303 St. G. und des Art. IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 25. März 1890, Z. 317/2446, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der in Neapel erscheinenden Zeitschrift: „Trieste“ vom 15 Februar 1890 nach den §§. 65 a und 305 St. G. sowie der Flugchriften: „Risposta ad un perche“ „Una lettera del Lovisato“ „Lettere d'un patriota Veneziano“ „Venezia, 5 Luglio 1860“ nach §. 65 a St. G., „A Trieste“ nach §§. 65 a, 58 c St. G. und „Trieste all' Indipendente“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 25. März 1890, Z. 318/2447, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der in Neapel erscheinenden Zeitschrift: „Trieste“ vom 8 Februar 1890 nach den §§. 64, 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 31 März 1890, Z. 268/2769, die Weiterverbreitung der Probenummer und der Nr. 1 der in Turin erscheinenden Zeitschrift: „La Nuova Italia“ vom 6. beziehungsweise 12. März 1890 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 3. April 1890, Z. 390/2894, die Weiterverbreitung der Nr. 3020, der Zeitschrift: „Triester Tagblatt“ vom 30. März 1890 wegen des Artikels „Zum Proceß Hauser“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 5. April d. J., Z. 394/2948, die Weiterverbreitung der Nr. 77 I. Auflage der in Triest erscheinenden Zeitschrift: „Il Cittadino“ vom 30. und 31. März 1890 wegen des Artikels „Echi del processo Hauser“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 2 April d. J., Z. 379/2837, die Weiterverbreitung der Nr. 75 I. Auflage der in Triest erscheinenden Zeitschrift: „Il Cittadino“ vom 28 März 1890 wegen des Artikels „Baraonna alle Assise“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 3. April d. J., Z. 389/2837 die Weiterverbreitung der Nr. 3631 der in Triest erscheinenden Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 28 März 1890 wegen des Artikels „In Provincia (Notiziario Zaratino)“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 8. April d. J., Z. 405/3009, die Weiterverbreitung der Nr. 4636 der in Triest erscheinenden Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 2. April d. J. wegen des Artikels „Trento papale“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 26. April d. J., Z. 477/3506, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der in New-Orleans erscheinenden Zeitschrift: „L'Italo-Americano“ vom 8 März d. J., der Nr. 12 der in Paris erscheinenden Zeitschrift: „L'Europe“ vom 20 März d. J. und der Nr. 83 der in Turin erscheinenden Zeitschrift: „Gazzetta Piemontese“ vom 24.—25. März 1890 nach den §§. 300 und 302 St. G. und Art. VIII des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 12 April d. J., Z. 413/3061, die Weiterverbreitung der Nr. 68 der in Neapel erscheinenden Zeitschrift: „Il Paese“ vom 9.—10. März 1890 nach §. a St. G., und der Nr. 17 der in New-Orleans erscheinenden Zeitschrift: „L'Italo-Americano“ vom 26 Februar 1890 nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 19. April d. J., Z. 455/3294, die Weiterverbreitung des im Verlage des „Comitato elettorale Giordano Bruno—Firenze“ erschienenen Druckwerkes: „XX Dicembre MDCCCXXXIX—Giordano Bruno—Almanaco Popolare anticlericale pel 1890“ nach §. 65 a, 122 a, 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 15. April d. J., Z. 437/3184, die Weiterverbreitung der im Verlage des Nicola Zanichelli in Bologna erschienenen Druckwerkes: „Opere di Giosue Carducci—Primi Saggi“ nach den §§. 64 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 26 April d. J., Z. 350/479, die Weiterverbreitung der Nr. 44 der in Messina erscheinenden Zeitschrift: „L'Imparziale“ vom 21. Februar 1890, der Nr. 62 der Zeitschrift: „Gazzetta Ferrarese“ vom 15.—16. März 1890, der Nr. 611 der in Palermo erscheinenden Zeitschrift: „La Linea“ vom 17 März 1890, der Nr. 272 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Risveglio“ vom 22. März 1890, der Nr. 84 der Zeitschrift: „Corriere di Napoli“ vom 25.—26. März 1890, der Nr. 75 der Zeitschrift: „Gazzetta di Treviso“ vom 18. März 1890, und der in Alexandria erscheinenden Zeitschrift: „Il fascio operaio“ vom 23 März d. J. nach den §§. 65, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 26. April d. J., Z. 480/3509, die Weiterverbreitung der Nr. 5 6 und 7 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Motto per ridere“ vom Jänner, Februar und März 1890 nach den §§. 63 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 15. April d. J., Z. 437/3183, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der in Empoli-Firenze erscheinenden Zeitschrift: „Nuovo Ideale“ vom 16 März d. J. nach den §§. 65 a, 122 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 29. April d. J., Z. 495/3598, die Weiterverbreitung der Nr. 4655 der in Triest erscheinenden Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 22 April d. J. wegen des Artikels „Per il diritto“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 26 April d. J., Z. 478/3507, die Weiterverbreitung, der Nr. 2 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „La Nazione italiana“ vom 30 März 1890 nach den §§. 65 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 4 Mai d. J., Z. 529/3821, die Weiterverbreitung der Nr. 30 der in Triest erscheinenden Zeitschrift: „Edinost“ vom 30 April d. J. wegen des Artikels: „1 Majuika“ nach §. 301 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 31 März d. J., Z. 3.0/2771, die Weiterverbreitung des im Verlage des Nicola Zanichelli in Bologna erschienenen Druckwerkes: „Opere di Giosue Carducci—Confessioni e battaglie—Volume IV MDCCCXC“ nach den §§. 63 64, 65, a, 122, 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 19 April d. J., Z. 454/3293, die Weiterverbreitung der Nr. 209 der in Reggio Emilia erscheinenden Zeitschrift: „La Giustizia difesa degli sfruttati“ vom 23 März d. J. nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 15 April d. J., Z. 430/3168, die Weiterverbreitung, der Nr. 88 der in Turin erscheinenden Zeitschrift: „Gazzetta Piemontese“ vom 29.—30. März 1890 nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 15 April d. J., Z. 429/3167, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „La Nazione italiana“ vom 23 März 1890 nach den §§. 65 a, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 4. Mai d. J., Z. 530/3822, die Weiterverbreitung der Nr. 4662 der in Triest erscheinenden Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 29 April 1890 wegen des Artikels „Ancora intemperanze slave“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 14 Mai d. J., Z. 4091/558, die Weiterverbreitung der Nr. 4672 der in Triest erscheinenden Zeitschrift „L'Indipendente“ vom 9 Mai d. J. wegen des Artikels „All' accademia di commercio“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 28. April d. J., Z. 2448, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der in Zara erscheinenden Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija“ vom 21 April d. J. wegen des Artikels „Priobceno“ nach §. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Roveredo hat mit dem Erkenntnis vom 19 Mai d. J., Z. 1352, die Weiterverbreitung der im Verlage der Typografica Roveretana erschienenen Broschüre: „Nozze Massoti-Colla“ nach den §§. 65 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 25 Mai 1890, Z. 4737, die Weiterverbreitung der Nr. 61 der Zeitschrift: „Plzenske listy“ vom 22 1890 wegen des Artikels: „Den hruzy v Nyranec“, nach den §§. 305 und 308 St. G. verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 3198 (3929 —3)  
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach ustanawia dr. Madeyskiego adwokata w Brzeżanach kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Prokopowicza celem doręczenia temuż tuządowej tabularnej uchwały z dnia 20 lipca 1889 l. 3422 odnoszącej się do przeniesienia prawa własności do sumy 6000 r. s. względnie 7500 zł. zpn. na dobrach Szumlany z hipotekowanej i wykreślenia sporności tejże sumy.

Wzywa się tedy Stanisława Prokopowicza, ażeby temuż kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, lub innego zastępcę ustanowił i Sądowi tutejszemu oznajmił.  
Brzeżany, dnia 31 maja 1890.

L. 4042 (3924 —3)  
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ilka Dudę, że Tobiasz Melohn wniósł dnia 11 czerwca 1890 do l. 4042 przeciw niemu pozew o zapłacenie 40 zł. 20 ct. aw. że w skutek tego do rozprawy wedle postępowania drobiazgowego termin na dzień 8 lipca 1890 o godzinie 8 z rana wyznaczono i dla niego kuratora Iwana Chodania z Dobry ustanowiono.

Wzywa się zatem Ilka Dudę, by przed naznaczonym terminem Sądowi pońmocnika przedstawił lub z kuratorem co do swej obrony się porozumiał, gdyż ztąd wynikłe złe skutki sam sobie przypisze.  
Sieniawa, 13 czerwca 1890.

L. 3911 (3919 2—3)  
Zawiadamia się, że dla nieznaney z zycia i miejsca pobytu Filomeny Pilawskiej ustanowiono kuratora w osobie dr. Festenburga, któremu tuządową uchwałę tabularną z 4 marca 1889 l. 870 wręczono.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Brzozów, dnia 12 maja 1890.

L. 2913 (3915 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach wdrażając w myśl ustawy z 22 kwietnia 1889 l. 30 dz. u. k. i ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. postępowanie w celu przekazania wymierzonego kapitału wynagrodzenia za zniesienie w majątności poniżej poszczególnionej prawa propinacyjnego wyszynku i sprzedaży napojów spirytusowych jako to:

Nazwa majątności: Rohatyn.  
Liczba wykazu hipotecznego 395.  
Imię i nazwisko właściciela: Ludwik hr. Krasieński.

Kapitał wymierzony 126.750 złr.  
Dzień oddzielenia prawa do wynagrodzenia 20 lipca 1889.

Wzywa niniejszym wszystkich, którzy przed dniem uwidocznienia w księgach hipotecznych oddzielenia prawa do wynagrodzenia nabyli prawa zastawu na hipotece dóbr wymienionych, ażeby pretensje swoje do dnia 1 sierpnia 1890 w sądzie tutejszym zgłosili, inaczej bowiem w myśl §. 13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy przyszej rozprawie słuchani nie będą i uważani będą jako zezwalający na przekazanie swych pretensyj na kapitał wynagrodzenia według porządku ksiąg hipotecznych, oraz utracą prawo do zarzutów przeciw ugodzie między interesowanymi w myśl §. 5 powyższego patentu ewentualnie zawrzeć się mającej, o ile pretensje nie zgłoszone w miarę porządku tabularnego na kapitał wynagrodzenia, zostałyby przekazane lub wedle §. 27 tegoż patentu przy hipotece zastawione.

Zgłoszenia mają zawierać imię, nazwisko i mieszkanie interesowanego lub tegoż pełnomocnika, mającego się wykazać legalizowanym pełnomocnictwem, kwoty pretensyj w kapitale i procentach i pozycje pod którymi w księgach są zapisane.

Interesowani mieszkający poza obrębem sądu tut. mają wskazać pełnomocników do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe wysełane będą pocztą do zgłaszającego się ze skutkiem prawnym doręczenia do rąk własnych.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego  
Brzeżany, d. 24 maja 1890.

L. 10180 (3865 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w myśl §. 7 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 Dz. u. p. celem wykazania, komu wymierzony orzeczeniem c. k. dyrekcji funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 24 września 1889 l. 16965 w zaokrąglonej kwocie 2473 zł. 10 ct. aw. kapitał wynagrodzenia za zniesienie prawa propinacji w dobrach Goleszów wedle k. g. tab. l. w. h. 586 objętej, Doroty Konrad, Julianny Schmidt Ludwika Jana Walza, Joanny Daumheimer, Maryi Götz, Wilhelma Walza, Adolfa Walza, Zygmunta Lachowskiego, Ludwika Kurza, Jana Filipa Henryka Kurza, Karoliny Konrad, Elżbiety Kurz, Ludwika Walza, masy spadk. Stanisława Olszewskiego, Gabryela Pazdro, Teobalda Preislera, Mikołaja Wendekera, Henryka Konrada, Katarzyny z Konradów Walzowej, Jerzego Konrada, Filipa Konrada, Jana Konrada, Fryderyka Konrada, Magdaleny Konrad, Katarzyny Götz, małoletnich Filipa, Jana, Krystyny i Ludwika Darmstädterów, Władysława Kradyna, Henryki Kradynowej, małoletnich Jana, Henryka, Jakóba, Barbary, Laury i Karoliny Antoniny Aleksandry 3 im. Walzów, Fryderyka Konrada, Fryderyka Konrada, Filipa Schmidta, Jana Schmidta, Henryka Konrada, Stanisława Olszewskiego, Henryka Kraushara, Jana Wilhelma Walza, Józefa Olszewskiego, Filipa Walza, Katarzyny Walz, Małgorzaty Walz, Henryka Schmidta, Jana Olszewskiego, Doroty Schmidt, Kazimierza Stachury i Katarzyny z Romerów Walzowej własnością będących, do wypłaty ma być przekazany, wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych tychże dóbr, a w szczególności niewiadomych z życia i miejsca pobytu Mirle Horowitzową, nieobjętą masę spadkową Chrystyana właściciela Krzysztofa Götz, Katarzyny Kurzową, oraz tych wierzycieli hipotecznych, którzyby przed hipotecznym oddzieleniem kapitału wynagrodzenia, do tegoż kapitału jakieś prawa nabyli, dla których ustanawiamy kuratorem adw. dr. Alojzego Malawskiego w Tarnowie a tegoż zastępcą adw. dr. Jana Steca w Tarnowie — aby najdalej do dnia 6 sierpnia 1890 pretensje swe w tutejszym sądzie zgłosili.

Zgłoszenie nastąpić może ustnie lub pisemnie i obejmować winno dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, względnie jego pełnomocnika, który przedłożył ma pełnomocnictwo legalizowane prawnym wymogom odpowiadające, dalej kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ileby takowe miały równe prawo zastawu z kapitałem, następnie oznaczenie hipoteczne pozycje zgłoszonej, wreszcie w wypadku, gdyby zgłaszający się zamieszkiwał po za okręgiem tut. Sądu, winien wymienić znajdującego się w tut. okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej

bowiem uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem, jak gdyby do jego rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniecha zgłosić się w terminie wyżej zakreślonym, uważany będzie za zezwalającego na przekazanie pretensji swej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie będzie już słuchanym przy później zarządzić się mającej rozprawie i utracą prawo czynienia zarzutów i użycia środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani zawarli między sobą w myśl §. 5 ces. pat. z dnia 25 września 1850 nr. 374 dz. u. p. wszelako tylko wtety, jeżeli pretensje jego przekazano według porządku hipotecznego na kapitał indemnizacyjny, albo też stosownie do przepisu §. 27 ces. patentu z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 dz. u. p. pozostała nadal ubezpieczoną przy gruncie.

Tarnów, dnia 4 czerwca 1890.

L. 3038 (3936 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Dobrzańskiego, iż przeciw niemu wytoczył dnia 20 marca 1890 l. 3038 Mechla Rubina jako prawonabywca Arona Dominicza spór o zapłatę 395 zł. 50 ct.

Do zastępowania go w tej sprawie ustanawia się kuratorem adwokata Augusta Lewakowskiego w Krośnie zamieszkałego któremu doręcza się pozew a do rozprawy wyznacza się termin na dzień 18 czerwca 1890 o 9 rano.

Wzywa się przeto Józefa Dobrzańskiego aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środki obrony lub innego ustanowionego pełnomocnika tut. Sądowi wskazał, ileż z zaniedbania wynikłe złe skutki sam sobie przypisać może.

Krosno, dnia 30 kwietnia 1890.

L. 3182 (3835 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia Maryannę Sniadankową z miejsca pobytu niewiadomą, że w sprawie Emilii Jurkiewicz przeciw niej i Franciszce Horodkiewicz o oddanie 2/3 części realności l. 475 w Jarosławiu na górnym leżańskim przedmieściu ustanowiony został dla niej kurator dr. Jahl z Jarosławia, któremu wydane w tej sprawie uchwały egzekucyjne a dla Maryanny Sniadanko przeznaczone doręczono.

Wzywa się Maryannę Sniadanko, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczyła, lub też innego doradcę sobie obrała i o tem Sądowi doniosła.

Jarosław, 20 kwietnia 1890.

L. 12921 (3830 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejska delegowany w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejscowości pobytu Salomeę Piechowicz ze Mariem Sara Friedmann wniosła podaniem 18 października 1888 l. 13582 podanie o utworzenie ciała hipotecznego względnie wydzielenie takowego z realności lwh. 32 w Załubińcu położonej a zarazem o wykreślenie z karty C. tejsze realności obowiązku Mojżesza i Nechy Rücklów wypłacenia reszty ceny kupna i dozwoleń użyciu dwóch stanei na dole aż do czasu wypłacenia reszty ceny kupna na rzecz Agaty Salomei i Józefa Piechowiczów zaintabulowanego w skutek czego wydano rezolucję z dnia 30 grudnia 1888 w myśl powyższej prośby że powyższą rezolucją z dnia 2 października 1889 l. 12921 ustanowiono dla niej kuratora ad actum w osobie adw. dr. Gałkiewicza z substytucją adw. dr. Bersona zarazem poleca się niewiadomej by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzieliła lub innego pełnomocnika Sądowi przedłożyła.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.  
Nowy Sącz, dnia 2 października 1889.

L. 10154 (3876 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Pezeniżynie powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dmytra Kiernyczuka, że dnia 23 października 1882 l. 7955 wniosł do tutejszego sądu Josel Gläser przeciw niemu pozew drobiazgowy o zapłatę 21 zł. aw. zpn., w której to sprawie termin do rozprawy ustnej na dzień 5 sierpnia 1890 o 9 godz. rano wyznaczony został.

Wzywa się przeto pozwanego Dmytra Kiernyczuka, aby na powyższym terminie osobiście się stawił, albo pełnomocnika sądowi przedstawił, lub wreszcie ustanowionemu kuratorowi Andrejowi Zapisiak w Akreszorach, informacji udzielił.

Pezeniżyn, dnia 28 stycznia 1890.

L. 23774 (3952 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majątności Rojatyń z Józefówką wykazem hipotecznym l. 67 ksiąg gruntowych dla większych posiadłości objętej p. Józefa Żukiewicza własnej, że c. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego według

odezwy z dnia 24 sierpnia 1889 l. 13338 i 16 grudnia 1889 l. 27500 wymierzyła kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w powyższej majątności w kwocie 7400 zł. i dodatkowo 1150 zł. płatny w gotówce w kwocie 6536 zł. 5 ct. i 1015 zł. 73 1/2 ct.

Wprowadzając postępowanie w celu przekazania tego kapitału, c. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich, których wierzytelności na tej majątności do dnia 30 listopada 1889 zostały zahipotekowane, aby pretensje swe do dnia 20 sierpnia 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie krajowym tem pewniej zgłosili, ile że nie zgłaszający uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensji na kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa propinacji w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznym, nie będą już więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakiegokolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 nr. 374 Dz. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensje w miarę pierwszeństwa hipotecznego, na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według §. 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 nr. 237 Dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy: imię, nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo odpowiadające wymogom prawnym i legalizowane; kwotę zgłoszonej pretensji hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem; oznaczenie tabularne pozycje zgłoszonej wierzytelności, tudzież w razie, jeżeli zgłaszający mieszka poza okręgiem tutejszego c. k. Sądu krajowego, wymienić pełnomocnika we Lwowie zamieszkałego, upoważnionego od odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą pocztą do zgłaszającego z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby były doręczone do rąk własnych.

Lwów, 7 maja 1890.

L. 9892 (3800 2-3)

Tarnowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia Majera Pancera niewiadomego z miejsca pobytu, że w sprawie egzekucyjnej banku austro-węgierskiego we Wiedniu przeciw Mojżeszowi i Reginie Miesterom pto. 5161 zł. aw. zpn. celem doręczenia mu uchwał w tej sprawie, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Sancerca.

Tarnów, dnia 4 czerwca 1890.

L. 15712 (3957 1-3)

C. k. Sąd powiatowy m. dlę. w Krakowie zawiadamia niniejszym z miejsca pobytu niewiadomych Michała Oprządkiewicza, Stanisława Szorza i Wespazjana Szorza, że dnia 5 grudnia 1888 zmarła w Krakowie Karolina z Łojewskich Heggenbergerowa z pozostawieniem kodycylnego rozporządzenia ostatniej woli, wzywa się przeto Michała Oprządkiewicza, Stanisława Szorza i Wespazjana Szorza, ażeby się w przeciągu jednego roku w tutejszym Sądzie zgłosili i deklarację do spadku po sp. Karolinie z Łojewskich Heggenbergerowej wnieśli, inaczej bowiem pertraktacja spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem adw. dr. Kleinem przeprowadzona zostanie.

Kraków, dnia 10 maja 1890.

L. 24636 (3973)

W myśl ustawy z 20 stycznia 1886 r. (nr. 17 dz. ust. i rozp. kraj.) Wydział krajowy postanowił uchwałą z dnia dzisiejszego uwolnić fabrykę olejów mineralnych smarowych w Grybowie, będącą własnością spółki Bolesław Łodziński i D. Znisza, pod firmą „Pierwsza galicyjska fabryka mineralnych olejów smarowych w Grybowie Łodziński i Zns“ od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych na czas od 1 lipca 1890 do dnia 30 czerwca 1890 r.

Lwów, dnia 13 czerwca 1890.

Marszałek krajowy.

J. Tarnowski.

Członek Wydziału krajowego.

Sawczak.

L. 12736 (3822)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy zarządca:

1) Wykreślenie z rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy „H. Mendelsohn przedsiębiorstwo spedycyjne w Krakowie i Szczakowej“ po przednim wpisaniu, iż firma tego przedsiębiorstwa w skutek przystąpienia do niego pp. Bernarda Wachtla, Maurycego Wachtla i Maksymiliana Horowitza jako jawnych współników, którzy je nadal wspólnie z dotychczasową właścicielką p. Franciszką Wachtel pod niezmienną firmą prowadzić będą przeniesioną zostaje do rejestru dla firm spółkowych.

2) wpisanie do rejestru handlowego dla firm spółkowych firmy „H. Mendelsohn

przedsiębiorstwo spedycyjne w Krakowie i Szczakowej“ z tem.

a) że jawnymi spółnikami tej firmy są: pp. Franciszka Wachtel, Bernard Wachtel, Mauryce Wachtel i Maksymilian Horowitz prywatni w Krakowie zamieszkali.

b) że główną siedzibą spółki jest Kraków a siedzibą zakładów filialnych Lwów i Szczakowa.

c) że spółka rozpoczęła swą działalność w dniu 1 maja 1890.

d) że do zastępstwa firmy tylko dwóch spółników kolektywnie jest upoważnionych, którzy w ten sposób firmę spółki podpisują będą, że pod napisaną, lub stampilią wyciągniętą firmą „H. Mendelsohn“ p. Franciszka Wachtel lub p. Bernard Wachtel wspólnie z p. Maurycem Wachtlem lub Maksymilianem Horowiczem, zaś p. Mauryce Wachtel lub p. Maksymilian Horowitz wspólnie z p. Franciszką Wachtel lub p. Bernardem Wachtlem podpisuje swoje położeń.

Kraków, 16 maja 1890.

L. 12696 (3826 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Ig. Fuchs“, przedsiębiorstwo wyrobów giętych mebli w Krakowie, którą używać będzie Ignacy Fuchs jako właściciel tego przedsiębiorstwa, podpisując takową „Ig. Fuchs.“

Kraków, 16 maja 1890.

L. 8705 (3893)

C. k. Rada szkolna krajowa podaje do publicznej wiadomości, że IV. gimnazjum lwowskie, mieszczące się dotychczas w budynku bernadyńskim i w kamienicach przy ulicy Łyczakowskiej pod l. 3 i 10, z początkiem roku szkolnego 1890/91 przeniesione zostanie do budynku rządowego obok szkoły politechnicznej. Ponieważ w tym budynku mieścić się będzie 18 sal wykładowych, upoważniona będzie Dyrekcya tegoż gimnazjum przyjmować uczniów do zapelnienia ośmiu klas głównych i 10 klas równorzędnych, gdy tymczasem Dyrekcya gimnazjum Franciszka Józefa przyjmować będzie do klasy pierwszej tylko tylu uczniów, ilu zdoła wygodnie pomieścić w trzech oddziałach, do klas II—VIII przedewszystkiem tych uczniów, którzy w roku bieżącym do tegoż gimnazjum uczęszczają, a z obcych uczniów tylko tylu, ilu będzie mogło uzyskać przyjęcie bez pomnożenia dotychczasowej liczby klas równorzędnych. Z pomiędzy uczniów zgłaszających się o przyjęcie do gimnazjum Franciszka Józefa nzwzględnie będzie Dyrekcya przedewszystkiem uczniów mieszkających w pobliżu budynku gimnazjalnego lub na przedmieściach, zbył odległych od budynku IV gimnazjum.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 8 czerwca 1890.

L. 7679 (3848)

Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte in Stanislaw wird hie mit bekant gemacht, es werde unter Einem dem hiergerichtlichen Registerführer verordnet, in dem Register für Gesellschaftsfirmen bei der Firma E. Kalmann & Susslak den Eisig Kalmann als öffentlichen Gesellschafter des bisher unter der Firma „E. Kalmann & Susslak“ Lederwarenhandlung in Stanislaw geführten Handelsgeschäftes zu löschen, dagegen den Israel Susslak als öffentlichen Gesellschafter dieser Firma mit dem einzutragen dass:

a) diese Gesellschaftsfirmen nunmehr aus den öffentlichen Gesellschaftern Meier Wolf Susslak und Israel Susslak, beide Kaufleute in Stanislaw wohnhaft, besteht, dann

b) dass wie bisher die Gesellschaftsfirmen „E. Kalmann & Susslak“ Lederwarenhandlung lauten und in Stanislaw ihren Sitz haben wird,

c) dass die neue Gesellschaft mit dem 31 Mai 1890 beginnen wird; und

d) dass das Recht die Gesellschaft zu vertreten einem jeden der Gesellschafter zusteht.

Stanislaw, 28 Mai 1890.

L. 12906 (3892 1-3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. I we Lwowie podaje do wiadomości, iż dnia 31 marca 1888 zesłała ze świata we Lwowie Marjem Mirel Mieses bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Sąd tutejszy spadek ten pertraktujący nie znając miejsca pobytu Chai Reich ur 4 lipca 1855 a przez głowę matki swojej a siostry spadkodawczyni Małki Reich do spadku konkurującej wzywa też Chaję Reich, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła deklarację do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Leonem Zion dla niewiadomej miejsca pobytu Chai Reich ustanowionym.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1890.

L. 22467 (3953 1-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy rzekomo zaginionej książeczki galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie Nr. 82629 wystawionej na imię „Weronika Wiśniowska” i opiewającej na kwotę 70 zł., wa. ażeby w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej” rzeczona książeczkę sądowi przedłożyli i swe mniemane prawa wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasu książeczka ta amortyzowana i za nieważną uznana będzie.  
Lwów dnia 31 maja 1890.

L. 8831 (3827 2-3)  
C. k. Sąd krajowy zawiadamia Jana i Józefa Kokurewiczów, że śp. Aleksander Sekowski swym testamentem nałożył na Stefana Sekowskiego obowiązek wypłacenia Janowi i Józefowi Kokurewiczom razem obydwom sumy 1500 zł. w obligacjach indemnizacyjnych, że atoli ta kwota za życia jeszcze spadkodawcy według podania spadkobierców zapłaconą być miała, dla pomienionych Jana i Józefa Kokurewicz ustanowiono celem strzeżenia ich praw co do tej sumy adw. dr. Koy w Krakowie kuratorem ad actum.  
Kraków, dnia 11 kwietnia 1890.

**Doniesienia prywatne.**

**Okulista dr. B. Gesang**

b. elew-assystent i operator na klinice okulistycznej prof. Fuhsa w Wiedniu, mieszka przy ul. Trzeciego Maja (Majerowskiej) L. 7 i ordynuje od godz. 10-12 i od 3-5. 3544

**Do wydzierżawienia**

od 20 czerwca 1891 3894

majątek w najlepszej podolskiej ziemi w powiecie Husiatyńskim położony, 5 kilometrów od stacji kolejowej, obszaru 170 morgów ornej roli, 150 morgów sianożęci i łąk, 100 morgów zwierciadła stawu, od lat przeszło 30 we wzorowej własnej administracji, z budynkami gospodarczymi częścią mrowanymi w porządku utrzymanymi, z mrowaną gorzelnią i całym nowym aparatem gorzelnianym, z młynem i dwoma karczmannami, z własnym drzewem do gorzelnii. — Bliższych wiadomości udzieli zarząd dóbr w Komarowie, ostatnia poczta Halicz — ewentualnie biuro Wgo dr. Skałkowskiego we Lwowie. — Pośrednictwo wykluczone.

**Willa**

w guście szwajcarskim, wytwornie urządzone, o 4 pokojach, kuchni, spiżarni, sieni z pralnią i werandzie oszklonej, przytem 16 morgów dobrego gruntu (role, łąki i ogrody) w jednym kawałku, z budynkami gospodarczymi, a to: dom ozeladni, stajnie, szopnia, stodoła, szopy, chlewy, 2 mrowane piwnice a 1 ziemna, studnia pompowa w skale z wyborną wodą źródłową, całe obójście (budynki) oparowane, wszystko zupełnie nowe i doskonale budowane, w miejscu pięknym blisko lasu i młynówki, w której kąpać się można, 10 kilometrów od Lwowa, z powodu stosunków rodzinnych do sprzedania. Długów żadnych, cena 7000 zł. w. a. Na żądanie można nabyć także inwentarz żywy i martwy. — Bliższa wiadomość z grzecznością w Administracji „Gazety Lwowskiej”.

L. 6236 (3974 1-2)

**Konkurs.**

W skutek uchwały Rady miasta rozpisuje Magistrat konkurs celem obsadzenia posady praktykanta rachunkowego przy tu-tejszej kasie miejskiej z placą 500 zł. wa. rocznie. Posada ta będzie prowizoryczną. Kandydaci ubiegający się o tę posadę, mają się wykazać:

1. Metryką urodzenia, że nie przekroczyli wieku normalnego,
  2. świadectwem złożonego egzaminu z rachunkowości państwowej,
  3. dotychczasową praktyką.
- Podania wnosić należy do 8 lipca b. r. do Prezydium Magistratu.  
Magistrat król. miasta Stanisławowa, dnia 16 czerwca 1890.

**Ogłoszenie.** 3976

Dnia 6 lipca 1890 odbędzie się drugie zwyczajne zgromadzenie członków „przemysłowej kasy chorych fabryki Sulfit-Cellulosey w Łomnie księcia Parmy” z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie zarządu z czynności swoich za ubiegły rok administracyjny i względnie udzielenie temuż absolutorium.
2. Wybór uzupełniającego zarządu i wzię-dnie delegatów.
3. Wybór wydziału nadzorczego.
4. Wybór sądu polubownego.
5. Zmiana statutów.

Kranken-Cassa für den Betrieb der Sulfit-Cellulose-Fabrik Łomna  
Herzog von Parma.  
J. Potakowski  
zastępca przewodniczącego.

**Urządnik gospodarczy** samotny, 44 lat liczący, posiadający chlubne świadectwa od polskiego i niemieckiego obywatelstwa z renomowanych i postępowych gospodarstw z lat 15 z Poznańskiego, z lat 7 z Sąddeckiego, obeznanym praktycznie z chowem i pielęgnowaniem bydła rasowego, znający dokładnie najnowsze konstrukcyjne maszyny rolnicze, poszukuje za umiarkowanym wynagrodzeniem zajęcia. Adres: J. N. K. urzędnik gospodarczy, post. rest. Kraków.

**Parcele** do sprzedania przy ulicach Mickiewicza, Brajerowskiej, Podlewskiego, Szopena, Moniuszki, Kazimierzowskiej, również kamienice przy tych ulicach Bliższych informacji udziela, jak też dotyczący plan sytuacyjny, zawierający również otoczenie tego kompleksu, wydaje i wysyła na żądanie PP. reflektantów bezpłatnie Zarząd realności Emila Bertemiliana BRAJERA, Lwów ulica Brajerowska L. 10. 2348

**Sekretarz miejski**

liczący lat 28, z ośmioletnią praktyką urzędu gminnego, obznajomiony z wszelkimi ustawami politycznymi, jakoteż obznajomiony z manipulacją c. k. Starostwa, Sądu, pp. Adwokatów, Notaryuszów. Urzędu podatkowego z pięknym piśmem wyrobionem jak również i prowadzeniem buchalterii kasowej, poszukuje posady w Urzędach miejskich jako sekretarz. — Ignacy Kruczek w Strzyżowie. 3969

Premiowane na wystawach światowych: w Londynie 1862, w Paryżu 1867, w Wiedniu 1873, w Paryżu 1878.

**Fortepiany na raty dla Wiednia i dla prowincyi koncertowe salonowe i krótkie**

jak również pianina z fabryki na cały świat znanej firmy eksportowej Gottfr. Cramer. Wilh. Mayer we Wiedniu, po 330, 400, 450, 500, 550, 600, 650 zł. Fortepiany innych firm 280 do 350 zł. pianino od 350-600 zł.

Clavier-Handlung u. Leih-Anstalt v. A. Thierfelder, Wien, VII. Burggasse 71. 751

**Berneńskie**

**resztki sukna**

3.10 metr. na kompletny ubiór zł. 3.75.

**Resztki sukna**

3.10 metr. materji modnej zł. 5.

**Resztki sukna**

wytornej jakości na zarzutkę (Ueberzieher) 2.10 metr. zł. 8.

**Resztki sukna**

na zarzutki koloru trwałego 2.10 metr. czystej wełny zł. 7.

**Resztki kamgarnowe**

6.40 metr. na kompletny ubiór zł. 3.

**Resztki Piqué-Gilet**

do prania na kompletną kamizelbę zł. 1.

**Materje na uniformy**

prawdziwego koloru, dla c. k. urzędników i straży skarbowej. 1896

**Bernhard Ticho**

w Bernie (Morawia) Krautmarkt 18.

Przesyłka za pobraniem. Wzory gratis i franko.

Elegancko sporządzone karty wzorów z 400 deseniami dla panów krawców przesyła się niefrankowane.

**Ogłoszenie.** 3978

Rada Zawiadowcza Powiatowego Towarzystwa Zaliczkowego w Kamionce Strumiłowej, stow. zarej. z ograniczoną poręką zaprasza członków Towarzystwa na czwarte walne Zgromadzenie które się odbędzie dnia 1 lipca b. r. o godzinie 12 w południe w sali Rady powiatowej w Kamionce Strumiłowej.

**Porządek dzienny.**

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1889.
  2. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i wnioski o udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1889 roku.
  3. Wniosek Rady zawiadowczej co do rozdziału czystego zysku za r. 1889.
  4. Wybór Rady zawiadowczej z siedmiu członków.
  5. Zatwierdzenie wyboru dwóch członków Dyrekcji i dwóch zastępców.
  6. Wnioski członków.
- W Kamionce Strum., 29 czerwca 1890.  
Tytus Kielanowski sekretarz.  
Juliusz Łempicki prezes.

**Alojzy Hübner**

we Lwowie

ulica Karola Ludwika 13 poleca 2766

Cement — Gips — Ter pogazowy Ter drzewny (dziegieć) — Tekturę do pokrywania dachów — Carbo-lineum — Excicator — Farby do fasad — Farby olejne — Farby na dachy — Lakier na dachy — Pasy do maszyn — Gurty parciane — Węże do pomp — Węże do sika-wek — Oliwę do maszyn — Smarowidło do maszyn — Kasy ogniotrwałe — Maszyny do prania.

**Alojzy Hübner, Lwów**

ulica Karola Ludwika 13.

**Handel**

**Karola Bałabana**

we Lwowie

poleca świeży transport 1698

**chińsko-rosyjskiej herbaty**

ciemno naciągającej, wonnej i aromatycznej

1/2 k Congo cesarski	2 złr. — et.
" familijnej	3 " — "
" Melange de Moskau	4 " — "
" imperial	5 " — "
" Souchong w oryg. opakowaniu	4 " — "
" Wyświek własnych	1 " 70 "
" Ciast angielskich do herbaty	1 " 20 "

**MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN**

W PARYŻU



Maść ta leczy wrzodziaki, pryszczki, czerwonoci, krosty, węgrzy, wysypkę, liszaję, hemeroidy, świedzenie chroniczne, tępież i wyrzuty na częściach ciała porostych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

VIRESKIT FUNDUS. Stoik 2 franki we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand. We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie: w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.  
We Lwowie w aptece p. Ruckera. 3742

**Rzepa**

pastewna ściernianka (Stoppelrüben-saamen) nasienie świeże i pewne **jeden litr 1 złr.**

poleca 345b

**J. BULSIEWICZ**

skład nasion w Bochni.

Wynalazek P. LESUEUR w Paryżu

**EAU ALLEMANDE**

na spędzenie piegów i liszaj, zapobiega zmarszczkom, bieli pleć. Dla uniknięcia fałszerstwa i naśladownictwa wymaga należy marki ochronnej Stowarzyszenia francuskiego Union des fabricants na każdym flakonie. 3947  
Do nabycia w Paryżu u p. Gastelier, 47 rue de la Chaussee d'Antin; we LWOWIE skład prawdziwej wody znajduje się wyłącznie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego i Zygmunta Ruckera.

10 medalami zastugi

Wyszczególniono!

10 medalami zastugi

**Czernidło glicerynowe pachnące**

do wszelkiego rodzaju obuwia

zyskało powszechną wziętość i uznanie za swoją znakomitą dobroć. Nie zawiera w swoim składzie wolnego kwasu, przeto nie niszczy skóry; daje szybko metalowy połysk, skórkę miękkość i konserwuje tak, że czyszcząc tem czernidłem, nigdy skóra nie pęka.  
Pudełko po 5, 10, 20, 30 i 50 et. 6357

**Smarowidło litewskie do obuwia i skór.**

Przywraca i nadaje skórze miękkość i elastyczność, czyni ją nieprzemakalną i chroni od butwienia, pęknięcia i utraty koloru. Pudełko po 10, 20, 50 et. i 1 zł.

**Kit uniwersalny**

do klejenia szkła, porcelany, pianki, bursztynu itp. przedmiotów. Cena kitu 25 et.

**Atrament czarny kampezoowy.**

Powszechnie za najlepszy uznany. Atrament ten nie pląsanie, nie osadza się, nie gęstnieje, pórta nie psuje, jest płynnym, zawsze czarnym, a oraz zupełnie nieszkodliwym. — Litr tego znakomitego atramentu 50 et., we flaszkach po 10, 15, 20, 30 i 50 et.

**Atrament do znacznika bielizny.**

Atrament ten używa się bez gumy, daje znaki czarne, trwałe i niewywabiające się — 30 et.

**Farby do stempli**

Niebieska, fioletowa, karminowa i czarna. — Flaszeczka po 15 et.

**JAN IHNATOWICZ**

magister farmacji i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie

ulica Kopernika L. 3. i ulica Halicka róg Wałowej L. 25.

w Krakowie, Sukiennice L. 20.

w Czerniowcach, Rynek L. 2.

K. k. General-Direction der österr. Staatsbahnen.

3975

**Offert-Ausschreibung.**

für Hochbauarbeiten behufs Vergrößerung der Werkstätten-Anlagen in der Station Neu-Sandez.

Die Ausführung einer neuen Wagenmontur-Werkstätte, die Herstellung von Reconstructionsarbeiten in der bestehenden Wagenmontur-Werkstätte und der Ausbau der Holzbearbeitungs-Werkstätte in der Station Neu-Sandez im approximativen Kostenbetrage von 111.000 fl. ö. W. soll im Offertwege vergeben werden.

Die Bestimmungen für die Einbringung der Offerten, die allgemeinen und speziellen Bedingungen, die Baubeschreibung, der summarische Kostenanschlag und die Projektspläne können bei der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Krakau und bei der k. k. Bahnerhaltungs-Section in Neu-Sandez in den vorgeschriebenen Amtsstunden eingesehen und daselbst auch nähere Auskünfte eingeholt und Offert-Formulare behoben werden.

Die vorschriftsmässig gestempelten Offerte sind versiegelt und unter der Aufschrift: „Offert für Hochbauherstellungen bei Vergrößerung der Werkstätten-Anlagen auf der Station Neu-Sandez“ längstens am 5 Juli 1890, 12 Uhr Mittags bei der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Krakau zu überreichen.

Zur Darnachachtung wird ausdrücklich hervorgehoben, dass nur jene Offerenten auf eine Berücksichtigung ihres Anbotes zählen können, welche in einer alle Zweifel ausschliessenden Weise ihre finanzielle und technische Leistungsfähigkeit bezüglich der Durchführung der von ihnen zu übernehmenden Aufgabe darzuthun vermögen.

Offerte, denen eine der als Bestandtheile derselben bezeichneten Beilagen mangelt, oder deren Einbringung vor Erlag des Vadiums erfolgte, oder in denen eine gänzliche oder theilweise Aenderung der Offertgrundlagen angestrebt wird, werden als nicht eingelangt betrachtet.

Wien, im Juni 1890.

Die k. k. General-Direction der österr. Staatsbahnen.

**Portret Adama Mickiewicza**  
 wykonany podług rysunku Leona Horowitza najlepszy z istniejących wielk. 33/15 cm. na grubym kartonie, wyszedł moim nakładem.  
**Cena 15 ct., z przesyłką 20 ct.**  
 Dla sprzedających z drugiej ręki znaczny rabat.  
 Ten sam portret drukowany na grubym papierze w osobnym wydaniu dla Komitetów obchodu pogrzebu Mickiewicza Rad powiatowych szkolnych. Reprezentacyj miast i Towarzystw przy nabyciu większych ilości po bardzo niskich cenach.  
 Upraszamy o spieszne zamówienia  
**Księgarnia H. ALTENBERGA**  
 (dawniej Rieberta) 3949  
**w L w o w i e .**

**Skorowidz dóbr tabularnych**  
 prof. T. Piłata 3841  
**wyszedł już z druku i jest do nabycia w drukarni Wł. Łozińskiego we Lwowie oraz w handlu księgar skim. Cena 5 zł., z przesyłką poczt. rekom. 5 zł. 25 ct.**

**KAPIELE D<sup>ra</sup> LAMAU w PARYŻU**  
 Wyleczy się z **PODAGRY, BOLEŚCI** w krzyżach i z wszelkich **REUMATYCZNYCH** cierpień było dotąd uważanem za niepodobiestwo; a wszakże to dzisiaj stało się rzeczywistością. Aby się o tem przekonać dosyć jest wziąć jedną kąpiel ciepłą z płynem D<sup>ra</sup> LAMAU dla otrzymania natychmiastowej ulgi, a sześć kąpeli dla zupełnego wyleczenia bez żadnego niebezpieczeństwa.  
 We Lwowie w apt: PP. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera; w Krakowie w apt: PP. Radyka i Wiszniewskiego.

**Skład komisowy wyrobów tkackich**  
 wzorowego warsztatu tkackiego **w Glinianach**  
 w handlu **Waleryi Woczyńskiej**  
**we Lwowie,**  
 plac Maryacki L. 10.  
 poleca w wielkim wyborze 8495  
 Płótna z dobrowej przędzy, białe, pięknie apretowane na koszule, kalesony, poszewki i prześcieradła bez szwu. — Dymki białe lniane i pół z bawełną — Bieliznę stołową i ręczniki wykończone na warsztatach Jaquarda. — Chustki do nosa. — Ścierki do kuchni, szkła i prochu. — Chodniki, portyery. — Drelichy na stopy i materace. — Worki na zboże bez szwu i szyte, oraz grube i silne płótna na maglowniki, ścierki i t. p. i t. p.

**Ważne**  
**budowniczych i gospodarzy**  
 Najlepszym środkiem konserwującym materiały drewniane, dachy gontowe, parkany i sztachety, jest **rafinowany olej naftowy**  
 posiada bowiem tę dobrą własność, iż bardzo łatwo wsiąka w suchy materiał drzewny, a szczerlnie zamkając jego pory, ochrania go od szkodliwego wpływu powietrza, a najbardziej chroni od wilgoci i nie dopuszcza pękania, pęcznienia się i trupienia drzewa. — Przeto z najlepszym skutkiem należy go używać tam, gdzie materiał na ustawiczne działanie powietrza i wilgoci jest wystawiony, a więc najłatwiej zepsuciu podlega. Również do zapuszczania czyli pokostowania wszelkiego drewnianego materiału nadaje się olej naftowy z lepszym skutkiem, niż drogi pokost lniany, posiada bowiem ten ważny przymiot, iż jest **wydatniejszym** i bez porównania, bo aż o 36 centów na kilogramie **tańszym** od lnianego pokostu.  
 A ponieważ olej rafinowany naftowy nie zmienia barwy naturalnej drzewa, przeto zamiast drogiego pokostu, może być korzystnie używany jako tak tani środek do pierwszego gruntowania pod farbę (1-jna. 3639  
 Jeden kilogram oleju naftowego kosztuje **12 ct.** Przy większym zaś odbiorze w beczkach, za wje rajających około 160 kgr. opuszczam 2 ct. na kilogr. Na prowincję wysyłam za prz. katem zamówiony olej do wszystkich stacyj kolejowych.

**Dom zdrowia**  
 konces. przez Wys. P. k. Namiestnictwo galicyjskie  
**Zakład leczniczy prywatny**  
**dr. Jana Gwiazdomorskiego**  
**w Krakowie, przy ulicy Łobzowskiej Nr. 32**  
 (dom narożny)  
 w nowym wyłącznie na cele lecznicze według wymagań nowoczesnej higieny stawianym budynku.  
 Przyjmuje chorych obojg płci na wszelkiego rodzaju choroby, wykonania operacji itp. z wykluczeniem chorób zaraźliwych i umysłowych. Pokoje dla chorych należą w wentylowane, obszerne, z komfortem urządzone. — Korytarze i schody zimną opalane. — Czytelnia. — Osobna sala operacyjna. — Wlecie ogród spacerowy dla chorych.  
**Staranna opieka i wszelkie wygody zapewnione.**  
**Wszelkie kąpiele w miejscu.**  
 Ceny wraz z opieką lekarską i zupełnym utrzymaniem, apteką i kosztami opatrunków chirurgicznych od 4 zł. do 7 zł. na dobę.  
 Prospekta na żądanie przesyła się. — Ustnych wyjaśnień udziela na miejscu lekarz i właściciel zakładu. 1856

**Na porę kuracyjną 1890**  
 poleca rzeczywiście dobrą **HERBATE**  
**rossyjską**  
**Izydor Wohl**  
 właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 20 lat istniejącego **we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 6.**  
 Zaskawę zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 3910

**Piotr Miaczyński**  
 we Lwowie, Sykstuska 47.  
  
 13-7 Ogniotrwałe żelazne **KASNO** do przysróbowania jak najmniej używane już nowe ogniotrwałe najtańszej u **S. Bergera** w Wiedniu, Bräunerstrasse, 1

**TAFEL**  
 Najtańsze źródło u **A. KRZYSZTOFOWICZA** we Lwowie. Wzory odwrotnie.


**Świeżą wyborną Bryndzę Liptawską**  
 funt po 32 ct. poleca **KAROL BAYER**  
 Lwów, ul. Krakowska. 3252

**Realność** 3810  
 z ogrodem kwiatowym, Lwów, ul. Zamknięta (Gródeckie) L. 5 a. do sprzedania — wiadomość na miejscu — pośrednictwo wykluczone.  
 Pod korzystnymi warunkami i dyskrecją otrzymać mogą osoby rzetelne, mogące dotrzywać zobowiązania 3863  
**pożyczki pieniężne**  
 jako kredyt osobisty spłacać się mający w ćwierćrocznych lub 25 miesięcznych ratach. Zapytania, którym założyć należy trzy marki listowe na od powiedz, wystosować do „Commissionsgesellschaft J. GELB, Rimaszombat (Ungarn).

**Szczęście Boże!**  
**Zarząd Zakładu kąpielowego w Topolnicy**  
 podaje do wiadomości, że Zakład tutejszy został znacznie rozszerzony i według dzisiejszych wymagań dla użytku gości kąpielowych nowo urządzone. Zakład w Topolnicy słynący od dawna jako miejsce klimatyczno-kuracyjne zaleca się głównie dla osób szukających w porze letniej wytchnienia, wypoczynku i pokrzepienia fizycznego i umysłowego sił, znajdują bowiem tu wszystkie ku temu potrzebne warunki, tudzież wygodne urządzenie wzorowego Zakładu kąpielowego.  
 Klimat łagodny, balsamiczne zdrowe powietrze, wyborna źródłana woda, uzdrawiające rzeczne kąpiele, kuchnia wiejska starannie prowadzona — a dla potrzebujących wyborna żółtyca i mleko wprost od krów — schludne pomieszkania z skrzętną obsługą, okrom tego wspólny salon i jadalnia, sposobność do rozrywek: muzykalnych ćwiczeń i produkcji przy fortepianie i t. d., tudzież do wycieczek w piękne miejsca tutejszej okolicy. Oto dogodności, które Zakład tutejszy na nader umiarkowaną cenę ofiaruje; mianowicie płaci się ryczałtem:  
 Za osobny wygodnie urządzonego z obsługą — i tu wymienione dogodności — z wiktem zawierającym: a) kawę lub herbatę, b) drugie śniadanie, lub żółtycę albo mleko prosto od krów; c) obiad składający się z czterech potraw, d) podwieczorek i e) kolację — 60 (sześćdziesiąt) zł., zaś przy użyciu jednego pokoju we dwie osoby tylko 50 (pięćdziesiąt) zł. w. a. od osoby miesięcznie.  
 Topolnica leżąca tuż przy murywanym gościńcu o cztery mile od Sambora i tyleż od Chyrowa oddalona — ma dogodną komunikację i codzienną pocztę.  
 Biższych informacji udzieli na listowne zapytania — odwrotną pocztą Zarząd Zakładu. Osoby chcące korzystać z niniejszej oferty, upraszają się, gdy już z dniem 1 czerwca Zakład zostaje otwarty, o wczesne zamówienia pod adresem:  
**Zarząd Zakładu kąpielowego w Topolnicy**  
 via Chyrow, p. Turze. 3 3478  
 Topolnica, 20 maja 1890.

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na **Uniformy i składowe części tychże**  
 (służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko  
**Uniformsanstalt** zur „Kriegsmedaille“  
**Maurycyego Tiller'a & Co.** c. k. dostawcy nadwornego  
 W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

**I W O N I C Z**  
 Zakład zdrojowo-kąpielowy (w Galicyi) stacya kolei transwers.  
**Szczały alkal. słone — jod i brom** zawierające, skuteczne w chorobach **skrofulicznych** i ich złośliwych następstwach, w chorobach skórnych, syfilitycznych, reumatyzmie, niezżytach błon śluzowych, zapaleniach stawów i okostnej, oraz w rozlicznych chorobach **kobiecych**.  
 Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwowe, tuszowe i rzeczne. — Mleko, żółtyca, inhalatorium.  
**Znakomita stacya klimatyczno-lecznicza.**  
 Pora kąpielowa podzielona na trzy sezony od 20 maja do końca września. Mieszkania w pierwszym i ostatnim sezonie o jedną trzecią część tańsze.  
 Rady lekarskiej udziela: dr. Klemens Dębicki, b. asystent kliniki Uniw. Jagiellońskiego, lekarz zakładowy, oraz radca zdrowia dr. Zygmunt Rieger.  
 Zastępstwo sprzedaży wód mineralnych, soli i łągu na kąpiele domowe: WW. Goldbaum, Meubrochowiec, R. Wehrleb, Mikolasch we Lwowie, w aptekach prowincjonalnych, oraz w składach wód mineralnych.  
**Prospekta rozsyła opłatnie Dyrekcya.** 2 33

**Mydło Królewskie**  
**Thridace**  
  
**Mydło Veloutine**  
**VIOLET**  
 poświęcone przez znakomości lekarzkie i uznane za najlepsze przez użycie od pół wieku.  
**MYDŁA te mają własność nadawania powłoce ciała BIAŁOŚCI, JĘDRNOŚCI i DELIKATNOŚCI**  
 Wyroby *Perfumeryjne domu*  
**VIOLET**  
 Fabrykant perfum 29, Boulevard des Italiens w Paryżu.  
 Dostać można w głównych miastach całego świata.  
**UNIKAĆ FALSZERSTW**

**Nowości na suknie damskie**  
 otrzymał w największym wyborze i sprzedaje najtaniej **Magazyn F. KNAUER i SYN**  
 pod „Złotym Lwem“  
 we Lwowie, plac Kapitulny L. 2.  
**Próbki na żądanie franko.** 2880